## Zastrzelenie Codreanu

Wydanie ABC

Cena 10 gr.

# DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

Rok IV. | Prenumerata z dostawą . . 2·75 | Lwów, piątek 2 grudnia 1938 r. | Codzienne korespondencje z prowincji | Nr. 332

# DALADIER OPANOWAŁ SYTUACJĘ

## Większość pracowników nie przystąpiła do strajku — Normalna komunikacja kolejowa i telefoniczna — Na prowincji panuje spokój

Paryż, 1. 12. (PAT.) Dzień 30 listopada, dzień strajku powszechnego, ogłoszonego przez generalną konfederację pracy na znak protestu przeciw dekretom gospodarczym rządu Daladiera, rozpoczął się w atmosferze, grożącej poważnym fiaskiem całemu francuskiemu ruchowi syndykalistycznemu.

Rozkazy generalnej konfederacji pracy, które przez czas dłuższy od 1936 roku były we Francji tak samo miarodajne prawie jak rozkazy władz, po raz pierwszy w całym szeregu wypadków nie zostały wykonane.

Paryż obudził się w dzień strajku w atmosferze znacznie spokojniejszej i normalniejszej niż to miało miejsce w czasie słynnych dni strajkowych podczas pierwszego rządu frontu ludowego Leona Bluma na jesieni 1936 r. — Przede wszystkim

STAWILI SIĘ DO PRACY ROBOTNICY ZAKŁADÓW CZYSZCZENIA MIASTA.

Na miasto około godziny 5 rano wyruszyło 60 procent autobusów miejskich. Również

wyruszyły pociągi kolejki podziemnej t. zw. metra.

Wyloty niektórych linii kolejki podziemnej, jak np. Metro Porte Clignancourt w dzielnicy robotniczej, otoczone są jednak oddziałami już nie policji, nie gwardii lotnej, lecz wojska z bagnetami na karabinach.

Przystanki autobusowe, ważniejsze magazyny, przede wszystkiem sklepy rusznikarzy, wejścia do fabryk i dzienników, gmach wielkiej firmy kolporterskiej Hachette, otoczone są oddziałami gwardii lotnej,

którym towarzyszą oddziały policji.

Poza autobusami i metrem wyruszyli na miasto listonosze. — Jak dotychczas, poczta i radio funkcjonują normalnie.

Należy przypuszczać, że będzie funkcjonować normalnie i w ciągu dnia. — Uruchomione zostały również elektrownia, gazownia i szpitale. W centralnych halach paryskich ruch był nieco zmniejszony.

Uspakajające wiadomości nadchodzą również z prowincji, a przede wszystkim z kolei francuskich.

Pociągi ranne odeszły z Paryża w normalnych godzinach.

Jakkolwiek przy minimalnym udziale pasażerów. Dworce paryskie co prawda są od rana pod specjalną strażą bezpieczeństwa. Wiadomości z prowincji wskazują, iż w całym szeregu wypadków rozkazy generalnej konfederacji pracy, zwłaszcza, o ile chodzi o pracowników municypalnych, a przede wszystkim pracowników zakładów użyteczności publicznej, nie zostały wykonane.

W Clermont, Grenoble oraz w wielu miastach prowincjonalnych, urzędnicy i robotnicy miejscy, jak również pracownicy samorządowi stawili się do pracy.

Z Roubaix, ważnego węzła kolejowego na północy donoszą, iż pracownicy kolejowi stawili się normalnie do pracy.

W godzinach rannych można stwierdzić tylko ogólnie, że o ile chodzi o instytucje państwowe, samorządowe, miejskie czy też użyteczności publicznej, akcja strajkowa ma minimalne powodzenie. Strajk, jak dotychczas, ogarnia przede wszystkim wielkie zakłady przemysłowe prywatne.

* * *

Paryż, 1. 12. (PAT.) Minister spraw wewnętrznych Sarraut przyjął wczoraj przed południem przedstawicieli prasy i oświadczył, że strajk, który wybuchł we Francji, nie odpowiada w zupełności pojęciu generalnego. Zakłady użyteczności publicznej pracują normalnie.

W przemyśle metalurgicznym, gdzie liczono się z największym nasileniem strajku, przystąpiło do pracy przeszło 75 procent robotników. W całym kraju nie doszło do żadnych zaburzeń lub wykroczeń, dokonano jedynie 450 aresztowań, z czego 80 za ograniczanie wolności w wykonywaniu pracy.

* * *

Paryż, 1. 12. (PAT.) Strajk na prowincji Francji jest tak samo, jak w Paryżu, tylko częściowy i ma przebieg zupełnie spokojny. Koleje i zakłady użyteczności publicznej pracują normalnie. W północnych departamentach Francji wygląd miast nie różni się niczym od codziennego.

W Lyonie panuje również zupełny spokój. W fabrykach stanęła do pracy trzecia część personelu. W Marsylii w wielkich zakładach metalurgicznych i chemicznych strajkuje również tylko część robotników. Pracownicy linii lotniczej Air France nie przyłączyli się do strajku.

Wieczorne dzienniki paryskie, jak „Intransigeant", „Paris Soir", „Liberté", „Temps" i „Journal des Débats" — pojawiły się w zmniejszonej objętości.

W Bordeaux strajkuje nieznaczna tylko liczba robotników, w Bayonne zaś robotnicy wogóle nie przystąpili do strajku.

## Marszałek Śmigły-Rydz u marszałków Sejmu i Senatu

Warszawa, 1. 12. (PAT). P. Marszałek Edward Śmigły-Rydz odwiedził w dniu wczorajszym p. marszałka Senatu Bogusława Miedzińskiego, oraz p. marszałka Sejmu prof. Wacława Makowskiego.

## Projekt ustawy skarbowej na 1939-40 r.

Warszawa, 1. 12. (PAT). W dniu wczorajszym rząd wniósł do Sejmu projekt ustawy skarbowej na rok 1939/40 wraz z załączonym do niej preliminarzem budżetowym.

Projekt ustawy upoważnia ministra Skarbu do wydatkowania w roku budżetowym 1939/40 r. sumy 2,523.141,8 tys. zł., w tym 2.482.507 tys. zł tytułem wydatków zwyczajnych, oraz 34.440,9 tys. zł. — tytułem nadzwyczajnych i 6.193,8 tys. zł. tytułem dopłat do niektórych przedsiębiorstw i zakładów państwowych.

Wpłaty do Skarbu Państwa największych przedsiębiorstw preliminowane są w wysokości 6 miln. zł. z lasów państwowych, 26 miln. zł. z przedsiębiorstwa „polska poczta, telegraf i telefon", oraz 12 miln. zł. przez P.K.P.

W porównaniu z obecnie wykonywanym budżetem preliminarz wydatków na r. 1939/40 jest wyższy per saldo o 48.2 miln. zł., co pozostaje w związku głównie z koniecznością podwyższenia świadczeń na rzecz oświaty, emerytur i rent, jak również zwiększenia obsługi zobowiązań, wynikających z wykonania planu inwestycyjnego.

Sam układ formalny preliminarza budżetowego na r. 1939/40 nie uległ zasadniczym zmianom w porównaniu z układem, stosowanym od roku 1936/37. Utrzymane też zostały wszystkie ograniczenia wprowadzone do ustawy na r. 1936/37, oraz w latach następnych w dążeniu do utrzymania równowagi budżetowej.

Z ważniejszych zmian, jakie wprowadzono do projektu ustawy skarbowej, należy jeszcze wymienić rozszerzenie uprawnień ministra Skarbu do zwiększania wydatków na pewne określone cele w miarę uzyskiwania wystarczającego pokrycia.

## Dr Hach prezydentem Czecho-Słowacji

Praga, 1. 12. (PAT) Zgromadzenie narodowe republiki czeskosłowackiej zebrane w dniu wczorajszym w gmachu parlamentu pod przewodnictwem marszałka sejmu Malypetra, 272 głosami przy 39 wstrzymujących się od głosowania, obrało na okres lat 7-miu prezydentem republiki czeskosłowackiej prezesa najwyższego trybunału administracyjnego dr Emila Hacha.

O godz. 12.30 nowoobrany prezydent złożył w gmachu parlamentu przysięgę na konstytucję.

# Przywódca Żelaznej Gwardii Codreanu zabity wraz z 13 towarzyszami

Bukareszt, 1. 12. (PAT) Dowództwo stołecznego korpusu armii komunikuje urzędowo, iż w nocy z dn. 29 na 30 listopada przewożono w samochodach z więzienia prowincjonalnego do więzienia stołecznego przywódców b. Żelaznej Gwardii.

Nad ranem samochody, zbliżając się do Bukaresztu, na szosie Ploesti—Bukareszt zostały zaatakowane przez nieznanych osobników.

W zamieszaniu więźniowie usiłowali zbiec. Konwój policji i żandarmerii po przepisanym wezwaniu oddał szereg strzałów do uciekinierów. Zostali zabici na miejscu: K. Codreanu, przywódca b. Żelaznej Gwardii, trzech zabójców premiera Duca oraz 10 zabójców b. posła do parlamentu Stelescu.

Uciekinierzy ponieśli śmierć na miejscu. Władze wojskowe zarządziły natychmiastowe pogrzebanie zwłok, co też nastąpiło wczoraj w godzinach rannych.

---



## Wizyty marszałka Miedzińskiego

Warszawa. 1. 12. (PAT). Dnia 30 listopada br. przed południem złożył wizytę prezesowi Rady Ministrów gen. Sławojowi Składkowskiemu marszałek Senatu Bogusław Miedziński, a w godzinach późniejszych marszałek Sejmu prof. Wacław Makowski.

Warszawa. 1. 12. (PAT). P. marszałek Senatu Bogusław Miedziński złożył wczoraj wizyty: wicepremierowi inż. E. Kwiatkowskiemu, J. E. Ks. Kardynałowi Kakowskiemu i Inspektorowi Armii gen. K. Sosnkowskiemu.

---

**Już w niedzielę 4 XII br.** zaczyna „Dziennik Polski" drukować w odcinku powieść znakomitego pisarza angielskiego A. E. W. Masona, pt.

**KÖNIGSMARK**

której bohaterem jest znana postać Filipa Krzysztofa Königsmarka,

Czytelnicy z zapartym tchem śledzić będą związane z dziejami Europy XVII stulecia jego losy i koleje jego miłości do pięknej księżniczki Zofii, miłości wielkiej, czystej i jak śmierć mocnej.

## Zawieszenie wykładów na Uniwersytecie J. P.

Warszawa. 1. 12. (Tel. wł. — l. r.). Z dniem czorajszym rektor Uniwersytetu J. P. zawiesił wykłady do odwołania. Powodem zamknięcia Uniwersytetu były nieprzerwane od kilku dni zajścia między bojówkami ONR. a Żydami.

## P. Kon prezydentem masonerii łódzkiej

Warszawa, 1. 12. (Tel. wł.—l. r.) Na czele opieczętowanej loży B'nei B'rith w Łodzi stał jako prezydent dyrektor Widzewskiej Manufaktury Kon.

## Obrady CKW PPS

Warszawa, 1. 12. (Tel. wł.—l. r.) 30 ub. m. rozpoczęły się obrady CKW PPS pod przewodnictwem prezesa Arciszewskiego. Pierwsza część obrad poświęcona jest zagadnieniom, związanym z wytworzoną sytuacją polityczną w Polsce.

## Zjazd Hallerczyków

Warszawa, 1. 12. (Tel. wł.—l. r.) W dniu 27 ub. m. odbył się w Warszawie doroczny zjazd delegatów Związku Hallerczyków. Wybrano nowy zarząd z płk. Modelskim na czele.

* * *

Warszawa, 1. 12. (Tel. wł.—l. r.) Gen. Haller wystosował do prezesa Frontu Morges w Łodzi list, w którym oświadcza, że wiadomość, jakoby miał zamiar usunąć się z prezesury Frontu Morges, jest nieprawdziwa.

## Okólnik Komisji dewizowej w sprawie zarządzania majątkami zagran.

Warszawa. 1. 12. (Tel. wł. — l. r.). Ukazał się nowy okólnik Komisji dewizowej. Okólnik ten reguluje dysponowanie posiadanym za granicą mieniem.

Komisja m. in. zezwala osobom fizycznym i prawnym, mającym miejsce zamieszkania lub siedzibę w kraju na dzierżawienie posiadanych za granicą nieruchomości, oraz przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, oraz na dysponowanie wpływami, osiągniętymi zagranicą z posiadanych tam nieruchomości, oraz przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych na następujące cele:

na pokrycie podatków, opłat i wydatków związanych z administracją i utrzymaniem danej nieruchomości lub przedsiębiorstw, oraz koniecznych wkładów związanych z prowadzeniem gospodarstwa rolnego lub przedsiębiorstwa w wysokości normalnie stosowanej, na pokrycie odsetek i kapitałów długów hipotecznych, oraz innych zobowiązań, obciążających daną nieruchomość lub przedsiębiorstwo.

## Dyskusja sejmowa nad expose p. wicepremiera

Warszawa, 1. 12. (Tel. wł.—l. r.) W związku z zapowiedzianym expose wicepremiera Kwiatkowskiego, spodziewana jest w Sejmie wielka i zasadnicza dyskusja.

W kuluarach sejmowych utrzymuje się wiadomość, że w dyskusji zabierze głos na wstępie szef OZN pos. gen. Skwarczyński.

## Referat dr Chełczyńskiego na Zjeździe Zarzewia

Warszawa, 1. 12. (Tel. wł.—l. r.) Na ogólno polskim zjeździe Zarzewia w dniu 4 grudnia w Warszawie, referat ideowo-programowy wygłosi prezes zarządu głównego dr Chełczyński.

## Zmiany na stanowiskach w Funduszu Pracy

Warszawa, 1. 12. (Tel. wł.—l. r.) Min. Opieki Społecznej powołało na stanowisko dyrektora naczelnego Funduszu Pracy p. Biesiekierskiego, dotychczasowego naczelnika wydziału zatrudnień i migracji i b. wicedyr. Funduszu Pracy, na miejsce płk. Gnoińskiego, który został senatorem z nominacji. Wydział zatrudnień objął z dniem dzisiejszym b. pos. dr Madejski, a departament opieki społecznej p. Okulicz, b. szef biura prasowego przy Prezydium Rady Min. Departament ubezpieczeń objął dr Nakoniecznikow.

## Konferencja b. działaczy BBWR

Warszawa. 1. 12. (Tel. wł. — l. r.). W kołach politycznych utrzymują, że w tych dniach u b. pos. Tomasza Kozłowskiego, w województwie kieleckim odbyła się konferencja b. polityków b. BBWR. Na konferencji powzięto różne uchwały.

## Wybór władz Związku Izb i Org. Roln.

Warszawa. 1. 12. (Tel. wł. — l. r.). Dnia 16 grudnia odbędzie się w Warszawie zebranie Związku Izb i Organizacyj Rolniczych. Na zebraniu dokonany będzie wybór nowych władz. Kandydatami na prezesa Związku są: sen. Malski, pos. Sobczyk, oraz pos. Lechnicki.

## Należy używać formy „Zaolziański" a nie „Zaolzański"

Katowice. 1. 12. (PAT). Dyrekcja Instytutu Śląskiego w Katowicach, pragnąc przyczynić się do usunięcia rozbieżności w określaniu terenów Śląska za Olzą, zasięgnęła odpowiedniej opinii Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie. Według opinii Akademii, używać należy formy przymiotnikowej „zaolzianski", nie zaś „zaolzański".

Z punktu widzenia historycznej gramatyki najbardziej uzasadnioną postacią byłoby „zaolże" (zet z kropką) i przymiotnik „zaolżanski" (zet z kropką). Ponieważ jednak przywrócenie do życia tej wychodzącej dziś z obiegu postaci byłoby dosyć trudne, dlatego też komisja P. A. U., mając do wyboru dwie używane obecnie formy: zaolzanski i zaolzianski — opowiedziała się za postacią zaolzianski. Jako uzasadnienie tej decyzji Komisja podaje, iż przyrostek „anski" kojarzy się w poczuciu językowym wyraźnie z miękkością poprzedzającej spółgłoski, np. Wisła, ale wiślanski, Tatry, ale tatrzański, — a zatem od Olzy utworzymy — olzianski, względnie zaolzianski.



## Zgon przywódcy powstańców arabskich wywołał żywe poruszenie w Palestynie

Jerozolima, 1. 12. (PAT) Zgon Jussufa Abu Dury w starciu powstańców arabskich z wojskiem brytyjskim pod Umessinot, wywołał silne poruszenie w obozie ekstremistów arabskich. Abu Dura był w ciągu ostatnich miesięcy faktycznym przywódcą akcji powstańczej.

Był on zwolennikiem terroru jedynie zewnętrznego i występował przeciwko stosowaniu metod terrorystycznych wobec Arabów z ugrupowań opozycyjnych. Stanowisko to spowodowało w ostatnich czasach naprężenie stosunków pomiędzy Abu Dura a Muftim i sprawiło, iż Abu Dura rozpoczął działalność samodzielną.

Zgon Abu Dury spowoduje — zdaniem kół arabskich — ponowne wzmożenie osłabionych ostatnio wpływów Muftiego w obozie arabskim w Palestynie.

## Zebranie konserwatystów

Warszawa. 1. 12. (Tel. wł. — l. r.). W początkach grudnia zwołana będzie do Warszawy Rada Naczelna Stronnictwa zachowawczego. Na Radzie będą powzięte rezolucje polityczne, oraz wygłoszony będzie referat o sytuacji wewnętrznej.

## Walka z amatorami bezpłatnej jazdy

Warszawa. 1. 12. (Tel. wł. — l. r.). Koleje państwowe podjęły energiczną walkę z plagą jazdy na gapę. Również sądy zaczęły stosować wyższy wymiar kary za tego rodzaju przestępstwa.

## Seria zamachów w Irlandii

Londyn. 1. 12. (PAT). Z Belfastu donoszą, iż w Irlandii północnej republikanie irlandzcy dokonali szeregu zamachów, wysadzając w powietrze kilkanaście obiektów straży granicznej na drodze z Dublina do Belfastu.

Akcja ta jest protestem przeciwko wydanemu przez rząd w Ulsterze zakazowi odbywania się irlandzkich zgromadzeń patriotycznych. Policja prowadzi energiczne śledztwo. Dotychczas nie dokonano żadnych aresztowań.

## Pogoda w dniu dzisiejszym

Pogoda o zachmurzeniu dużym i miejscami zwłaszcza na zachodzie przelotne deszcze. Nieco cieplej. Umiarkowane wiatry z kierunków południowych.

# Plan sanacyjny ministra Francji Reynaud

Z 400 ministrów Francji Reynaud jest pierwszym, który nakreślił konkretny plan gospodarczy na okres dłuższy 3 lat. Podczas kiedy w państwach totalnych system gospodarczy jest planowany na długi okres lat, Francja ignorowała te metody — pisze „l'Illustration" — w walutowym kryzysie 1920 r., ekonomicznym 1932, i budżetowym w 1934 r. Tymczasem p. Reynaud miał „śmiałość" (la hardiesse) zapowiedzieć przez radio 30 dekretów w dziedzinie ustawodawstwa społecznego i gospodarczego. Dla Francuzów czyn p. Reynaud, jest „coup de theatre" i fala strajków ogarnęła znów Francję, a socjaliści z obozu Bluma czując za swymi plecami nietylko komunistów francuskich, ale zawsze jeszcze silnego p. Herriot, oraz potężnego w ich oczach Stalina, rozpoczęli koncentryczny atak na rząd Daladier-Bonnet-Reynaud. W rzeczywistości plan p. Reynaud jest umiarkowany i nie zrywa z przeszłością, którą volens nolens uważa minister za fait accompli. To też zarządzenia tego rodzaju nietylko w państwach totalnych, ale i w Polsce nie wywołałyby protestów gwałtownych nawet w skrajnej opozycji.

Zadaniem Reynaud byłoby wyjście z tego impasu znajdującego wyraz w groźnym kryzysie politycznym i gospodarczym. Zadanie to nie jest łatwe nietylko ze względów politycznych wewnętrznych i zewnętrznych, ale groźnego załamania się całego gospodarstwa narodowego.

Sytuacja polityczna zagraniczna jednak wyjaśniła się nieco. Klęska polityczna w Monachium otworzyła oczy tłumom obywateli, których lekkomyślna i zbrodnicza ręka Frontu ludowego chciała pchnąć do nowej światowej wojny. Sądząc z postawy jednak lewicy francuskiej dzisiejszy Rząd francuski ma twardy orzech do zgryzienia. Wprawdzie oś Paryż—Praga—Moskwa troskliwie wypolerowana przez Leona Bluma pękła w środku i wygięła się swym lewym końcem znacznie w stronę Londynu, a w ostatnich dniach i stronę Berlina, a jeden z trzech konstruktorów osi, p. Benesz znikł bezpowrotnie — wątpić należy, aby dwaj inni partnerzy tego koncernu: p. Blum bawiący obecnie na bezterminowym urlopie i p. Stalin prędko zrezygnowali ze swych wielkich planów. W jakim stanie premier Blum zostawił gospodarstwo narodowe Francji i jak zubożył ją, świadczą o tem cyfry. Wskaźnik produkcji przemysłowej obniżył się o 25 proc., a przewozów kolejowych o 35 proc.

Emisje akcji wyniosły w 1937 r. 1200 mil. fr. wobec 8.300 miln. fr. w 1928 r. Poziom cen podniósł się o 93 proc., kosztów utrzymania o 43 proc, dewaluacja franka wyniosła już 60 proc, a zapas złota w Banku Francii zmniejszył się o 45 proc. Jestto bilans dwuletnich rządów Frontu ludowego, które będą stanowić w historii jeden z najgorszych okresów gospodarczego upadku Francji.

P. Reynaud zapowiada upłynnienie rynku pieniężnego i zapewnienie tańszego kredytu przedsiębiorstwom, oraz wylicza środki, jakimi będzie się posługiwał, nie troszcząc się o psychologiczny wstrząs, który zostanie jego polityką wywołany.

Minister Reynard żąda reform w imieniu państwa, które winno dać przykład. Zapowiada na razie skromną kompresję wydatków zwyczajnych państwowych o 1 miliard fr., które są preliminowane na 64,5 miliardów i zobowiązuje się w ciągu 6 miesięcy nie zaciągać pożyczek.

Są to skromne zamierzenia jeżeli weźmiemy, że wydatki nadzwyczajne ponadto wyniosą w 1939 r. 29,5 miliardów fr., samorzadowe 24 miliardy, deficyt kolei państwowych 6 miliardów, pozatem wydatki na roboty publiczne i inne, które sumarycznie wynoszą 137 miliardów fr. Dochód zaś społeczny we Francji wynosi 250 miliardów fr. czyli obciążenie prywatnego życia gospodarczego doszło do niesłychanie groźnych rozmiarów. Deficyt na r. 1939 jest przewidywany w wysokości 54 mild. franków.

Zrozumiałym jest wskutek tego plan sanacyjny p. Reynaud, którego wykonanie jest obliczone na 3 lata.

P. Reynaud zarządził obniżenie stopy procentowej dla lokaty pieniędzy i będzie się starał zwrócić Bankowi Francji możliwie największą część pobranych zaliczek. Podejmuje jednocześnie reformę walutową, polegającą na stabilizacji franka według kursu 1 funt sterling = 170 franków. P. Reynaud jest wyznawcą ortodoksji monetarnej i zapowiada nie wypuszczanie nowej emisji banknotów nie mających pokrycia kruszcem.

Jednocześnie zapowiada minister zupełne wstrzymanie wszelkich zaliczek, subwencji udzielanych szeroką ręką oraz rozrzutności, która panowała za poprzedniego rządu Bluma. Wydatki te wyczerpywały skarb państwa, który napróżno czekał na zwrot zaawansowanych kwot. Ustawa o 40 godzinnym tygodniu pracy zmusiła rząd do powiększenia personelu kolejowego, co konsekwentnie przyczyniło się do zwiększenia deficytu kolei francuskich.

Wielkie prace publiczne zostaną wstrzymane o ile ich użyteczność nie okaże się niezbędna. Ale najważniejsze znaczenie mają reformy w celu zwiększenia produkcji i efektu pracy. Interes społeczny za rządów Bluma stanął w kolizji z ekonomią. Te dwa pojęcia muszą być uzgodnione w interesie ogółu.

Zasada 5×8 musi zniknąć, produkcja zwiększy się, jeżeli zwiększy się wysiłek pracy. 40 godzinny tydzień pracy, będący zdobyczą socjalną mas pracujących, pozostaje w zasadzie, ale za godziny nadliczbowe pracy nie będzie wygórowanych płac, ale normalne wynagrodzenie. Powaga arbitrażu zostanie wskrzeszona i nieposłuszeństwo wyrokom będzie niedopuszczalne Proklamacja strajku będzie wymagała tajnego głosowania ogółu zainteresowanych. Panowaniu nieokiełznanej działalności agitatorów ma być położony kres. P. Reynaud jest ostrożny i zapowiada progresywny powolny wzrost produkcji i progresywny udział państwa we wzroście dochodów i dobrobytu. Na razie państwo musi pokrywać niezbędne wydatki, którym kasa skarbowa na razie nie może podołać.

Toteż pomimo wysiłku w kompresji wydatków, państwo musi się uciec do zwiększenia swych dochodów przez podniesienie podatków, a zatym p. Reynaud nie widzi innego środka dla uzdrowienia finansów Francji jak dalszego obciażenia jej obywateli.

Zakręcenie śruby podatkowej jest bolesnym ciosem dla ogółu i nie może przyczynić się do popularności ministra w szerokich masach.

Ręka ministra jest niewątpliwie ciężka. Zwiększona została skala podatków pośrednich i dotknęła nawet produkty pierwszej potrzeby. Podatek od wszelkich poborów wyniesie 2 proc. Wreszcie p. Reynaud podwyższył stopę podatku dochodowego.

Pozatym zapowiedziana została reforma w dziedzinie płatnych urlopów, które udzielane były latem, wskutek czego całe gałęzie przemysłu były w miesiącach letnich unieruchomione.

Droga, którą obrał p. Reynaud jest powolna i ostrożna i w każdym razie plan p. Reynaud poważnie zahamuje system reform socjalnych Frontu ludowego, prowadzących Francję do niechybnej katastrofy.

Możemy życzyć szczerze Francji odrodzenia, które dla niej jest konieczne. Mamy nadzieję, że kampania prasowa, prowadzona przez prasę francuską przeciwko Polsce ustanie wkrótce, pomimo to, że biorą w niej udział nawet wybitni publicyści jak Robert de Beauplan, Ludovic Naudeau i inni, ale nastąpi wtedy, kiedy w całym narodzie wzrośnie świadomość, że prawdziwych winowajców porażki politycznej i klęski gospodarczej nie należy szukać poza granicami Francji, ale wewnątrz kraju.

KONSTANTY ŻEBROWSKI

## Wizyty p. marszałka Miedzińskiego

Warszawa, 30. 11. (PAT) P. marszałek Senatu Bogusław Miedziński złożył w dniu wczorajszym wizytę szefowi Obozu Zjednoczenia Narodowego, gen. Stanisławowi Skwarczyńskiemu, po czym nastąpiła wymiana wizyt między p. marszałkiem Senatu a p. marszałkiem Sejmu prof. Wacławem Makowskim.

Warszawa, 30. 11. (PAT) Wczoraj po skończonym posiedzeniu do Klubu Sprawozdawców Parlamentarnych przybył nowoobrany marszałek Senatu p. Bogusław Miedziński, powitany przez prezydium Klubu. P. marszałek Miedziński oświadczył na wstępie, iż przybywa tu w podwójnej roli, gdyż żegna kolegów jako redaktor a wita ich jako marszałek Senatu.

P. marszałek spędził w Klubie około pół godziny.

## Członkowie b. Żelaznej Gwardii
### sprawcami zamachu na rektora Goaga

Bukareszt, 30. 11. (PAT) Popełniony wczoraj w stolicy Siedmiogrodu Cluj skrytobójczy zamach na profesora Stefanescu-Goanga, rektora tamtejszego uniwersytetu, wywołał ogólne oburzenie we wszystkich sferach społeczeństwa rumuńskiego.

Jak donoszą dzisiejsze pisma, zamachowców należy szukać w szeregach członków b. Żelaznej Gwardii studentów tego uniwersytetu. Jednocześnie z zamachem na rektora, którego stan w dalszym ciągu jest groźny, padł ofiarą agent policyjny, który przeszyty trzema kulami poniósł śmierć na miejscu.

W związku z zamachem władze bezpieczeństwa przeprowadziły szereg aresztowań wśród młodzieży akademickiej w Cluj. Ministerstwo spr. wewn. ustaliło nagrodę w wysokości 50 tys. lei za ewentualne informacje o zamachowcach, którzy zbiegli w nieznanym kierunku. Ministerstwo wychowania narodowego zarządziło zawieszenie wykładów na uniwersytecie w Cluj oraz ewakuację wszystkich domów akademickich.

Należy zaznaczyć, iż zamach na rektora uniwersytetu w Cluj jest pierwszym zamachem od czasu wprowadzenia w życie nowej konstytucji, która przewiduje za podobne przestępstwa karę śmierci, na co wymagana jest jednak zgoda rady ministrów.

# Prasa niemiecka o stabilizacji stosunków polsko-sowieckich

Berlin, 30. 11. (PAT.) Prasa stołeczna Rzeszy nie komentuje nadal deklaracji polsko - sowieckiej, natomiast kilka poważnych pism prowincjonalnych zabiera głos w tej sprawie, by zdementować interpretację prasy zachodniej, tłumaczącej ogłoszenie deklaracji jako wynik oziębienia stosunków między Polską a Rzeszą.

Organ urzędowy „Essener Nationalztg", stwierdzając, że deklaracja przyjęta po części przez prasę międzynarodową „z widocznym złośliwym zadowoleniem", jako dowód zaczynających się psuć stosunków polsko - niemieckich — nie orzeka nic innego, jak utrzymanie paktu o nieagresji, wzmożenie obrotów handlowych i likwidację incydentów granicznych.

Tylko ci uważać mogą deklarację tę jako atak, skierowany przeciwko Rzeszy, którzy pokładają przy każdej okazji nadzieje na trudności dla niemieckiej polityki pokojowej. Niemcy całkowicie zdają sobie sprawę, że Polska w swej samodzielnej polityce zmierza do stabilizacji stosunków ze swymi sąsiadami wschodnimi. Dlatego też Niemcy witają fakt powtórzenia gwarancji nieagresji Moskwy, zwłaszcza jeśli towarzyszy im zobowiązanie się do wstrzymania działalności kominternu w Polsce, co może być tylko z korzyścią dla ustabilizowania stosunków w Europie.

Dlatego też — konkluduje pismo — nie dopatrują się bynajmniej w Berlinie w deklaracji polsko - sowieckiej uszczerbku dla przyjaznego stosunku niemiecko polskiego, który od zawarcia układu między Berlinem a Warszawą stał się stałym czynnikiem ogólnoeuropejskiej polityki pokojowej.

Organ partyjny „Westfaelische Landesztg" oświadcza: Narodowo - socjalistyczne Niemcy witają każdy wysiłek dla dzieła pokojowego w Europie, przy czym nie dają się one kierować jakimikolwiek sentymentami, lecz badają rzeczowo wartość lub brak wartości tego rodzaju prób porozumienia.

# Rozmowy w Monachium a sytuacja międzynarodowa

Rzym, 30. 11. (PAT.) „Gazetta del Popolo" pisze, że zapowiedź jutrzejszej mowy min. Ciano wywołała duże zainteresowanie ze względu na to, że poświęcona ona będzie ostatnim wydarzeniom międzynarodowym.

Europa — pisze dziennik — zmieniła niedawno swe oblicze, a jedno z państw, stworzone w Wersalu, utraciło blisko jedną trzecią ludności i porzuciło swą dawną orientację.

Mała ententa uległa faktycznie rozwiązaniu, a wysiłki, zmierzające do wskrzeszenia jej przez włączenie małej ententy do porozumienia bałkańskiego, nie dadzą zapewne pozytywnego wyniku.

Francja i Niemcy, komentuje dziennik, zamierzają zagwarantować swe stosunki, ale Francja wstrząsana jest dreszczami rewolucyjnymi i nie wiadomo dotychczas, jak daleko posuną się w swej akcji komuniści. Włochy i Anglia odnalazły dawną wzajemną przyjaźń, wprowadzając w życie układ, gwarantujący równość praw obu kontrahentów. Oś Rzym—Berlin zawsze funkcjonowała sprawnie, a wysiłki, zmierzające do jej rozbicia spełzły na niczym. Ostatnio oś została wzmocniona przez nowy układ kulturalny. O znaczeniu trójkąta Rzym — Berlin — Tokio, przypomniano niedawno z okazji rocznicy jego ukonstytuowania się, jako skutecznego narzędzia przeciw komunizmowi.

W zakończeniu min. Ciano ma poruszyć sprawę rozmów w Monachium oraz ich wpływ na sytuację międzynarodową.

## Rocznica Powstania Listopadowego we Lwowie

Obchód 108-mej rocznicy Powstania Listopadowego, połączony ze świętem podchorążych, odbył się we Lwowie w dniach 27, 28 i 29 b. m. Dnia 27 listopada b. r. podchorążowie z dwóch dywizyjnych kursów podchorążych rezerwy piechoty, złożyli przysięgę żołnierską na sztandar pułku piechoty Obrony Lwowa. Przysięga odbyła się na boisku Cytadeli w obecności licznych rzesz społeczeństwa oraz rodzin podchorążych. Po przemówieniu dowódcy pułku i złożeniu przysięgi, podchorążowie i strzelcy z cenzusem, przedefilowali przed sztandarem pułkowym i zgromadzili się na wspólnym obiedzie żołnierskim. Wieczorem odbyła się na Cytadeli Akademię z recytacjami, inscenizacjami i produkcjami chóru podchorążych.

Dnia 28 b. m. w obecności tłumów młodzieży szkół średnich, podchorążowie w mundurach historycznych urządzili widowisko batalistyczne przy świetle reflektorów, płonących stosów i rakiet, stanowiące pokaz napadu na Belweder w roku 1830-tym. Widowisko, które odegrane zostało na boisku Cytadeli, przeplatane było okolicznościowymi recytacjami.

Dnia 29 b. m. trzy hufce P. W. urządziły pokaz natarcia w warunkach zbliżonych do warunków bojowych.



## Nieudana demonstracja gimnazjalistów

Dnia 28 bm. w godzinach wieczornych młodzież szkół średnich powracająca do domów z widowiska batalistycznego na boisku sportowym na Cytadeli, usiłowała urządzić na ulicy Leona Sapiehy demonstrację antyżydowską i antyukraińską. Organa policji państw. rozproszyły demonstrujących, przytrzymując pięciu uczniów szkół średnich, mianowicie Jana Badeniego, zam. przy ul. Zadwórzańskiej 28, Kazimierza Hermana, zam. przy ul. Gródeckiej 131, Jana Jakubowicza, zam. przy ul. 29 Listopada 6 i Stefana Stefańskiego, zam. przy ul. Piekarskiej 59. Przytrzymanych przekazano władzom szkolnym.

## Cztery wyroki śmierci
### wykonano na rodzinie przeciwnika Muftiego arabskiego

Jerozolima, 30. 11. (PAT.) Walki wewnętrzne Arabów palestyńskich przybrały formę wojny bratobójczej. Czołowy przywódca opozycji arabskiej i przeciwnik terroru Naszaszibi wygłosił list otwarty do społeczeństwa arabskiego, potępiający działalność wielkiego muftiego Jerozolimy. Zwolennicy muftiego zapowiedzieli bezwzględną walkę z opozycją.

Akty terroru wobec stronników Maszaszibiego są na porządku dziennym. Naszaszibi strzeżony jest nieustannie przez straż przyboczną, złożoną z 10 ludzi. Rodzina Naszaszibiego otrzymała od terrorystów nakaz ogłoszenia deklaracji publicznej, iż nie solidaryzuje się z jego stanowiskiem, w przeciwnym razie zagrożono jej śmiercią. — cztery wyroki śmierci na najbliższym otoczeniu Naszaszibiego zostały już wykonane.

Ród Naszaszibiego, należący do najstarszej arystokracji arabskiej w Palestynie zamierza opuścić kraj



## ZAMACH SAMOBÓJCZY

(a) Pogotowie Ratunkowe zawezwane zostało o godzinie 7-mej wieczorem do parku Kilińskiego, gdzie targnął się na życie Michał Nazar, który osiwował otruć się nieznaną trucizną. W drodze do szpitala desperat zakończył życie.

Mannheim, 30. 11. (PAT.) Sąd doraźny skazał na śmierć dwóch młodocianych przestępców, którzy zatrzymali na autostradzie koło Heidelbergu samochód i zabili siedzącego w nim właściciela

# Odnalezienie szczątków zaginionego samolotu pasażerskiego

San Francisco, 30. 11. (PAT) Strażnicy na wybrzeżu zaalarmowani rozkazem radiowym poszukiwania zaginionego samolotu komunikacyjnego, należącego do Unietd Air Lines, odnaleźli szczątki rozbitego samolotu na wysokiej, b. trudno dostępnej skale w pobliżu Point Reyes na brzegu Oceanu. Czterech pasażerów i 3 ludzi załogi niewątpliwie poniosło śmierć, gdyż przy szczątkach samolotu nie dostrzeżono nikogo.

Jak przypuszczają, samolot uległ katastrofie przy lądowaniu, gdyż nie starczyło mu benzyny na dotarcie do San Francisco, względnie do lotniska Eakland. Dotychczas strażnicy nie zdołali dotrzeć do szczątków samolotu, gdyż wspinanie się na skałę, na której nastąpiła katastrofa, jest o-

## Proklamacja strajku powszechnego

# Generalna próba sił Daladiera i francuskich związków zawodowych

Paryż, 30. 11. (PAT.) Na kilkanaście godzin przed zapowiedzianym strajkiem, którego najpoważniejszy mament,

a mianowicie strajk kolejowy, wyznaczony został przez związek zawodowy kolejarzy na godzinę 4 rano z wtorku na środę, czynione są jeszcze rozpaczliwe próby zapobieżenia konfliktowi.

Próby te podejmują niezmordowanie dwa czynniki. Jednym z nich są organizacje b. kombatantów, które po apelu, wystosowanym jednocześnie do rządu i związków zawodowych, przeprowadziły w ciągu dnia dzisiejszego rozmowy z zarządem generalnej konfederacji pracy. Po konferencji tej

prezydium federacji b. kombatantów udało się do prezydium rady ministrów, usiłując nawiązać bezpośrednie rozmowy z premierem. Premier jednaw, zajęty innymi sprawami, nie przyjął delegacji osobiście i odbyła ona godzinną konferencję z dyrektorem gabinetu Daladier. Jednocześnie grupa parlamentarna frakcji socjalistyczno-republikańskiej pod kierunkiem p. Frossarda, usiłowała ze swej strony pośredniczyć pomiędzy związkami zawodowymi a rządem za pośrednictwem ministrów tej grupy, zasiadających w gabinecie.

Wszystkie te wysiłki w kołach parlamentarnych i w kołach prasowych nie budziły jednak żadnych większych nadziei na zapobieżenie konfliktowi.

Obie strony zaangażowały się jednak tak dalece, że wszelki kompromis musiałby w konsekwencji oznaczać dla jednej albo drugiej strony odwrót. Strajk środowy staje się zatem coraz bardziej próbą sił,

w której pozycja związków zawodowych jest o tyle niekorzystna, że strajk — nawet gdyby był przeprowadzony i trwał przez całe 24 godziny — nie doprowadzi do obalenia dekretów, lecz pozostanie tylko manifestacją, mającą wywrzeć wrażenie zarówno na rząd, jak i na koła parlamentarne.

Premier Daladier ze swej strony akcentuje w dalszym ciągu daleko idącą stanowczość i energię. Przed południem

na wszystkich gmachach urzędowych Paryża rozlepiono plakaty urzędowe, noszące w nagłówku dwie skrzyżowane chorągiewki, takie, jak zwykle widnieją na afiszach mobilizacyjnych, a zawierające dekret o powołaniu przymusowym wszystkich pracowników instytucji użyteczności publicznej.

Wszyscy zatem pracownicy, nie tylko kolejowi, ale również kolei podziemnych, autobusów i t. d. są od dzisiejszego południa zmobilizowani. — Jednocześnie

przeciwko dwóm sekretarzom związku zawodowego kolejarzy, wdrożono postępowanie sądowokarne,

na podstawie ustaw, przewidujących karę więzienia za wszelkie akty, zmierzające do przeszkadzania w ruchu pociągów.

# Paryż pozbawiony gazet

## Związek drukarzy przystąpił do strajku

Paryż, 30. 11. (PAT.) Paryż zaczął już dziś od godziny 18 żyć pod znakiem demonstracyjnego strajku, zapowiedzianego we środę.

Pierwsi rozpoczynają strajk zecerzy, którzy w myśl instrukcji swego związku zawodowego mieli odmówić pracy w drukarniach już od chwili wypuszczenia ostatniego wydania wieczornego, tak, aby wydania prowincjonalne, datowane na środę, nie mogły się już ukazać Tak samo największa instytucja kolportażowa, t. zw. zakłady Hachette'a, o godzinie 18 zaprzestały pracę, odmawiając ekspediowania na prowincję dzienników i tygodników.

W związku z tym w centrum Paryża, gdzie się mieszczą zakłady Hachette, w pobliżu placu Gwiazdy, pojawiły się znaczniejsze oddziały tzw. gwardii lotnej i zmotoryzowanej policji. Gmach Hachette jest w tej chwili otoczony przez gwardię lotną.

Organ związków zawodowych, grupujących się wokół partii Deriota, „La Liberte" w wydaniu wieczornym oświadcza na podstawie informacji, zasięgniętych z kół robotniczych, że strajk już w tej chwili wygląda niepewnie. Opinia ta jest jednak przedwczesna i obliczona raczej na efekt propagandowy wśród robotników, na których w duchu antystrajkowym poza partią Deriota próbuje oddziaływać również partia plk de la Roque.

Obie te partie, zmobilizowane już od kilku dni, posiadają dość poważną organizację na terenie robotniczym. — Spośród organizacji, nie należących do generalnej konfederacji pracy, najpoważniejszy chrześcijański związek zawodowy przeciwstawił się zdecydowanie strajkowi, nie ukrywając wszakże sympatii dla antydekretowej akcji C. G. T.

## Audiencja u Marszałka Śmigłego-Rydza

Warszawa, 30. 11. (PAT) W dniu wczorajszym p. Marszałek Śmigły-Rydz przyjął przed południem p. marszałka Senatu Bogusława Miedzińskiego, a w godzinach popołudniowych p. marszałka Sejmu prof. Wacława Makowskiego.

## Wizyta Chamberlaina w Rzymie

Londyn, 30. 11. (PAT) W kołach zbliżonych do rządu przypuszczają, iż Chamberlain przybędzie do Rzymu wraz z lordem Halifaxem około 10 stycznia. Ministrowie angielscy pozostaną w stolicy Włoch trzy dni.

## Rokowania rządu Belgii z generałem Franco

Bruksela, 30. 11. (PAT.) Premier Spaak oświadczył dziś w Senacie, iż rząd belgijski postanowił wszcząć rokowania z rządem gen. Franco w sprawie wymiany agentów. Jednocześnie rząd belgijski postanowił podjąć w całej Hiszpanii akcję humanitarną, obejmującą zwłaszcza kobiety i dzieci.

## Ambasador Poncet u Mussoliniego

Rzym, 30. 11. (PAT.) Ambasador Francji Poncet, został wczoraj przyjęty na audiencji przez Mussoliniego w pałacu Weneckim w obecności ministra spraw zagranicznych hr. Ciano. Rozmowa trwała pół godziny. Po jej ukończeniu nie wydano żadnego komunikatu.

NIE CZEKAJ WEZWANIA
ZŁÓŻ DATEK NA POMOC ZIMOWĄ!

# II plenarne posiedzenie Senatu

Warszawa, 30. 11. (PAT.) Wczoraj o godzinie 17-tej Senat odbył swe drugie posiedzenie plenarne.

Na wstępie marszałek Miedziński za wiadomił Izbę, że otrzymał od marszałka Sejmu pismo z oznajmieniem o wyborze prezydium Sejmu.

Ślubowanie złożył sen. Kornke.

Przystąpiono do porządku dziennego, t. j. sprawozdania komisji regulaminowej o zmianach w tymczasowym regulaminie Senatu.

Sprawozdawca sen. Fichna przytoczył opinię komisji regulaminowej, że dotychczasowy regulamin wytrzymał próbę życia i że dziś chodzi tylko o dwie poprawki.

Komisja proponuje, aby w art. 4 zamienić w prawo pisane dotychczasową tradycję, polegającą na tym, że senator wybrany marszałkiem, przed przyjęciem tej godności upewnia się, czy Głowa Państwa nie ma zastrzeżeń co do jego osoby. Druga zmiana dotyczy art. 33, który traktuje o wnioskach i interpelacjach. Co do interpelacji zmiany nie ma, natomiast, jeżeli chodzi o wnioski, to w przyszłości będzie wymagane co najmniej 10 podpisów.

W dyskusji nikt głosu nie zabierał, wobec czeg oprzystąpiono do głosowania. Na życzenie sen. Prystora głosowano oddzielnie nad tymi dwiema poprawkami. Obie zostały przyjęte.

Marszałek: Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia, jak również zakres prac przepisanych dla sesji nadzwyczajnej przez Pana Prezydenta. O fakcie wyczerpania zakresu tych prac, doniosę niezwłocznie Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej.

Na tym posiedzenie zamknięto.



# Dekoracja kpt. Misińskiego i szeregowych rannych w dniu 25 bm.

Cieszyn, 30. 11. (PAT.) W dniu wczorajszym dowódca samodzielnej grupy operacyjnej „Śląsk" gen. Bortnowski w otoczeniu oficerów sztabu, dokonał w szpitalu polowym w Cieszynie Zachodnim dekoracji oficera swego sztabu kpt. Misińskiego oraz podoficerów i strzelców, rannych w starciu z wojskiem czeskim, jakie miało miejsce w dniu 25 b. m. podczas zajmowania przez oddziały polskie przyznanych Polsce terenów w rejonie czadeckim, Krzyżami Zasługi za dzielność.

## Eksportacja zwłok ś. p. mjr Rago

Zakopane, 30. 11. (PAT.) Wczoraj odbyła się w Nowym Targu eksportacja na dworzec kolejowy, a stąd do Warszawy, zwłok ś. p. majora Stefana Rago, poległego w służbie dla ojczyzny w dniu 27 listopada na przełęczy zdziarskiej od kuli czeskiej.

## Trzęsienie ziemi

Los Angeles, 30. 11. (PAT.) O godzinie 9.21 odczuto tu silne trzęsienie ziemi, które trwało od 3 do 5 sekund

# Likwidacja masonerii w Poznaniu

Poznań, 30. 11. (PAT) W związku z wejściem w życie dekretu antymasońskiego starostwo grodzkie poznańskie zarządziło likwidację trzech istniejących w Poznaniu lóż a mianowicie „Johannis Freimaurer Loge zum Tempel der Eintracht", „Kosmos Loge" i „Amicitia". Wszystkie lokale zlikwidowanych lóż zostały urzędowo opieczętowane

## Krewni Grünspana przed sądem

Paryż, 30. 11. (PAT) Wczoraj po południu przed izbą karną stanęli małżonkowie Gruenspan — stryj i ciotka mordercy von Ratha, którzy odpowiadali za udzielenie mu schronienia chociaż wiedzieli, iż podlegał wydaleniu z Francji.

Małżonkowie Gruenspan zostali skazani na 4 miesiące więzienia i 100 fr. grzywny.

## Napad bandycki w Śródmieściu

Wiedeń, 30. 11. (PAT.) Zmotoryzowana szajka młodocianych bandytów, zajechała wczoraj autem przed jeden ze sklepów radiowych, rozbiła błyskawicznie szybę, rabując z wystawy towary. Jednego z bandytów zmusił policjant strzałami rewolwerowymi do zatrzymania się, reszta umknęła samochodem.

# Zasmuceni „Bracia" po stracie „Ciotki-wdowy"

Ulewny „deszcz spadł na świątynię" przy ul. Trzeciego Maja l. 10 i smutek wielki wprowadził w szeregi „braci" — opłakujących śmierć „Ciotki—wdowy".

Wydana w Krakowie w r. 1937 „Książka adresowa członków Związku żyd. Stowarzyszeń humanitarnych „B'nei B'rith", wprowadza w szeregi „braci" lwowskiej loży „Leopolis".

Należeli do niej:

**Adwokaci:**

Dr Paweł Adlersberg (Drohobycz), dr Józef Atlas, dr Gabriel Bacher (Stanisławów), dr Zygmunt Bardasz (Drohobycz), dr Zygmunt Birnbaum, dr Marceli Buber, dr Salomon Bund, dr Edwin Czeszer (Wiedeń), dr Herman Dattner, dr Mojżesz Dogilewski, dr Izrael Fränkel, dr Maksymilian Fried, dr Leon Fruchs, dr Zygmunt Gerstmann, dr Jonasz Herschdörfer (Drohobycz), dr Abraham Insler, dr Oswald Kimmelmann, dr Izak Kohn, dr Henryk Kroch, dr Henryk Landesberg, dr Salomon Leder, dr Maksymilian Leser, dr Stanisław Madfes, dr Jakub Mehrer, dr Józef Parnas, dr Jakub Reich, dr Ignacy Reiss, dr Salomon Reiss, dr Michał Ringel, dr Leon Rosenkranz, dr Henryk Rosmarin, dr Adolf Rothfeld, dr Maks Schaff, dr Edmund Scherzer, dr Salomon Scherzer, dr Emil Schmorak dr Ignacy Schönbach, dr Dawid Schreiber, dr Kopel Schwarz, dr Rubin Sokal, dr Emil Sommerstein, dr Leon Tannenbaum (Drohobycz), dr Ozjasz Wasser, dr Witołd Wiesenberg, dr Leon Zausner (Gródek), dr Abraham Zucker.

**Lekarze:**

Dr Abraham Acht (Drohobycz), dr Henryk Begleiter, dr Mendel Brill, dr Dawid Ehrlich, dr Nesanel Graf, dr Ignacy Herscher (Tarnopol), dr Wilhelm Lauterstein, dr Joachim Margulies (Gródek), dr Franciszek Mehrer, dr Samuel Meisels, dr Salomon Mischel (Drohobycz), dr Samuel Moldau, dr Jakub Münzer, dr Samuel Oberländer, dr Marian Rappaport, dr Emanuel Schenker, dr Marek Sennensieb, dr Joachim Urich.

**B. senator i b. poseł:**

Jakub Bodek, em. nadkontr. poczt., dr Fischel Rottenstreich (Tel-Awiw).

**Notariusz:**

dr Abraham Wiesenberg.

**Dyrektorowie banków, koncernów naftowych, prokurenci bankowi:**

Dr Marek Aleksandrowicz, Samuel Arnkraut, dr Henryk Aschkenasy, Józef Atlas, inż. Karol Bauer (Drohobycz), Maurycy Bergner, Wiktor Chajes, inż. Henryk Engelberg (Borysław), Anzelm Fadenhecht, Maurycy Freund, dr Meier Geyer, Emil Grabscheid, dr Jakub Halpern, Filip Herman, Herman Horowitz, Benjamin Kriss (Drohobycz), Maksymilian Margulies (Stanisławów), dr Michał Meisel (Borysław), Norbert Mehrer, Abraham Mieses, Simel Mościsker, dr Herbert Nathansohn, dr Artur Rappaport, inż. Samuel Rauchberger, dr Jerzy Reichenstein, dr Stanisław Rittel (Czerniowce), dr Juliusz Schor, Adolf Schotz, Zygmunt Schotz, Ludwik Schumer, Otto Schütz, Eugeniusz Singer, Jakub Strich, Henryk Sueser, dr Filip Wachtel, Gustaw Weinreb, Bernard Ziff.

**Sędziowie:**

Dr Leon Bloch, dr Dawid Lion em. sędzia apel., dr Jakub Locker, Bernard Weichert, Jonasz Wiesenberg em. sędzia.

**Właściciele dóbr ziemskich:**

Henryk Birnbaum, dr Leopold Buber, Emil Kimmelmann, Leon Maschler, Jerzy Reitmann.

**Rabini:**

Dr Lewi Freund, dr Jecheskel Lewin.

**Redaktor:**

Henryk Hescheles.

**Przemysłowcy:**

Anhauch Cavaliere de Maks (Czerniowce), Herman Axelrad, Wilhelm Brandstädter, dr Hugo Burstin, Jakub Diesendorf, Aleksander Elster, Norbert Feith (Wiedeń), Adolf Finkelstein, inż. Bernard Finkelstein, Józef Friedländer, Jakub Goldmann (Wiedeń), Adolf Kiesler, Maurycy Kopelmann, dr Izydor Kreisberg (Wiedeń), Bernard Kulbinger, dr Henryk Löwenherz (Gdańsk), dr Bertold Luft, inż. Józef Luft, Ignacy Mund, Jakub Mund, Maurycy Mund, dr Józef Reiner (Warszawa), inż. Jerzy Reiss, Zygmunt Schorr, Arnold Schneider, Lipa Schutzmann, Leon Schutzmann, inż. Dawid Seelenfreund, Leon Seelig (Mosty Wielkie), Marek Stock, Emil Topf, Jan Wolmer.

**Inżynierowie, architekci:**

Józef Awin, Maurycy Glanz, Ferdynand Kassler, Naftali Landau, przedsiębiorca budowy, Henryk Zygfryd Pohoryles, Leopold Reiss, Wilhelm Schächter (Tarnopol), Joachim Józef Tisch.

**Aptekarze:**

Rudolf Aschkenazy, Herman Czaczkes, Marek Ettinger, dr Juliusz Franzos.

**Dyrektorowie i profesorowie:**

Dr Marian Auerbach, inż. Grzegorz Badian, dr Arnold Freilich, dr Jakub Handel, dr Salomon Igel, Arnold Spät, Herman Spät, Herman Sternbach, inż. Izydor Zinn.

**Muzycy:**

Dr Izydor Marek Bauer, Leopold Münzer.

**Kupcy:**

Ignacy Birnbaum, Salomon Eibenschütz, Adolf Freud, Fryderyk Hausmann, dr Rudolf Hübel, Józef Kohn, inż. Jakub Kuttin, Paweł Oberländer, Benedykt Rentschner, Dawid Selzer, Ludwik Starck, Juliusz Weinberg, Emanuel Weingarten, Natan Weinreb, Maks Wiesenberg, Filip Zipper.

**Urzędnicy w st. spocz.:**

Inż. Izydor Gruder, Eliasz Kikinis, dr Stanisław Neuwald, Józef Sommer, Seweryn Weinstein.

Takim był zespół „braci" w loży Leopolis w r. 1937.

———

## Świat na opak

### Przyjaciele

*Pewien poseł z „Jutra Pracy",*
*gdy zabrakło adherentów,*
*sięgnął w dyskusji sejmowej*
*do żydowskich argumentów.*

*Wprawdzie jest „antysemitą" —*
*ale to nie zbrodnia chyba:*
*gdy zabrakło „swoich ludzi" —*
*na bezrybiu i „Żyd ryba.*

*(elt)*

## ZE SPORTU

### Walny Zjazd kajakowców

W niedzielę, dnia 27 um. odbył się w sali Okręgowego Urzędu WF. i PW. we Lwowie Walny Zjazd Delegatów Lwowskiego Okręgu Polskiego Związku Kajakowego za rok 1938.

Reprezentowane były wszystkie prawie Kluby i Sekcje lwowskie: delegaci ze Stanisławowa, Tarnopola, Brzeżan i Kołomyji. Obecny był też delegat Okręgowego Urzędu WF. i PW. we Lwowie p. kpt. Szopiński. Obrady były sprężyście prowadzone przez p. Bronisława Grabowskiego i toczyły się w atmosferze rzeczowej i przyjacielskiej. Na zjeździe tym Lwowski Okręg P. Z. K. obchodził 5-lecie swej działalności uwieńczonej pięknymi wynikami pracy.

Skład nowego Zarządu przedstawia się następująco: prezes: p. Edward Kiszakiewicz, ZOR.; wiceprezes: p. Sergiusz Jarmoliński, „Pogoń"; sekretarz: p. Józef Weidlich, „Pogoń"; skarbnik: p. Roman Jankowski, ZOR.; kpt. sportowy: p. Henryk Leibschang, KPW.; kier. kom. turystycznej: p. Franciszek Christ, KPW.; kier. ref. propagandy i prasy: p. mgr. Stanisław Rischka, „Pogoń"; kier. Sekcji niestow.: p. inż. Tadeusz Rogala, KPW.; lekarz okręgu: p. dr Stanisław Kotulski, KPW.; członkowie Zarządu: p. Pawłowicz, „Mewa", p. Antoni Hołub, KPW., p. Józef Roehr, „Mewa"; delegat na woj. stanisł.: p. dr Jan Roszek, „Sokół"; delegat na woj. tarnopol.: p. Aleksander Cybyk, PTTK.; Komisja rewizyjna: pp. Bronisław Grabowski, Ernest Koczy, Wiktor Andruszko.

Zjazd zakończył się powzięciem wielu ważnych wniosków, które zostaną przesłane na Doroczny Zjazd Delegatów Polskiego Związku Kajakowego w Warszawie.

### STRZELEC — LECHIA

W niedzielę dnia 4 grudnia o godz. 19 walczyć będzie w Hali Sportowej mistrz Wołynia „Strzelec" o wejście do finału mistrzostw drużynowych Polski w boksie. — Stawka zawodów jest b. wielka. Tak „Lechii" jak i „Strzelcowi" zależy na zwycięstwie. Do spotkania powyższego obie drużyny stają w swych najlepszych składach. Uczniowie długoletniego mistrza Polski Głona (drużyna „Strzelca") przyjeżdżają do Lwowa w swym najsilniejszym składzie, to też ósemka „zielonych" dołożyć musi wielkich starań, by z zawodów pow. wyjść z honorem, osiągnąć cenne zwycięstwo i drogę... do finału mistrzostw Polski. Cały sportowy Lwów, który w walce o prawdę i sprawiedliwość popierał swego mistrza „Lechię" oczekuje od „zielonych" dalszego zwycięstwa na ringu.

### POLSKI ZWIĄZEK KRĘGLARZY WE LWOWIE

donosi, że w 6-tym i 7-mym dniu turnieju o mistrzostwo Lwowa na rok 1939, odbytym w dniach 13 i 27 um. na torze Sokoła II. są następujące wyniki: Klub kręglarzy Kresowiec 712 puktów, Strzelnica 703 pkt., Sokół II. 673 pkt., Tramwajarz 648 pkt., Gwiazda 646 pkt., Zagłoba 609 pkt., Sokół IV. 607 pkt., MZE. 556 pkt. — Równocześnie donosimy, że pierwsza runda zawodów jest skończona w następującym porządku: Klub kręg. Sokół IV. 4.341 pkt., Kresowiec 4.315 p., Tramwajarz 4.296 p., Srzelnica 4.186 p.; druga grupa: Sokół II. 4.171 p., Zagłoba 4.107 p., Gwiazda 3.943 p., MZE. 3.547 p.

Dalszy ciąg zawodów o pierwsze i drugie miejsce odbędzie się na czterech torach między czterema klubami z pierwszej grupy. Pozostałe cztery kluby grają w drugiej grupie na własnych torach o kandydata do trzeciego miejsca. — Początek dalszych zawodów w dniu 4 grudnia od g. 15—21 na torze Kresowca (Dworzec Główny), gra pierwsza grupa, zaś druga grupa gra na torze Sokoła II. przy ul. Kętrzyńskiego od g. 9 rano do 21-ej. Wstęp na powyższe zawody bezpłatny.

**Pamiętaj codziennie o F. O. N.**

JÓZEF MAYER

# PIĘKNO ZIEMI ŚLĄSKIEJ W FOTOGRAFII

(Dokończenie.)

Oprócz o tyle niezupełniego spisu i wspomnianych reprodukcji nagrodzonych i najciekawszych prac, Katalog zawiera dwa artykuły: Jana Bułhaka o „Istocie fotografii ojczystej" i Gustawa Morcinka „Piękno ziemi śląskiej". Ten dwugłos mistrza kamery i wybitnego pisarza śląskiego stanowi doskonałe, uzupełniające się wzajemnie wprowadzenie w podobną wystawę regionalną. Pierwszy kreśli ogólne ramy zagadnienia, drugi — daje poetycką ilustrację kraju ukazanego poprzez obiektyw aparatu. Stwierdziwszy iż pojęcie fotografiki „ojczystej" nie jest jeszcze u nas sprecyzowane, wywodzi ją Bułhak z „zdrowego nacjonalizmu nurtującego dziś całą Europę, z pragnienia, by wszystko co własne, narodowe — poznać, zobrazować, pomnożyć... Dzisiejsza fotografia dobrowolnie zaprzęga się w służbę idei mocarstwowej, w służbę idei państwa zespolonego ściśle z narodem i ziemią". Składa się na nią po równi: artyzm, obcy zwykłym pstrykaczom obfotografowującym całą Polskę — bez uprawiania jednak przez to prawdziwej fotografii „ojczystej" pełnia wiedzy o kraju, która pozwoli na podkreślenie cech specjalnie polskich, a nie choćby najpiękniejszych lecz międzynarodowych („można fotografować w Polsce nie widząc Polski") — i, nakoniec, żywy uczuciowy stosunek do tych fragmentów czy miniatur Ojczyzny. „Fotografia ojczysta — to obrazowanie fotograficzne kraju przez ludzi, którzy są przywiązani do ojczyzny i dumni z jej walorów, ukształceni estetycznie i zdolni widzieć plastycznie i znają swój kraj gruntownie i wszechstronnie". W tej sztuce, która — zdawałoby się — tak łatwo sprowadza się do „szkiełka i oka" aparatu, najważniejsze jest „uposażenie psychiczne" człowieka-twórcy. „Jej adept musi jednoczyć w sobie cechy obywatela, artysty i naukowca".

Szkic Gustawa Morcinka o „Pięknie ziemi śląskiej" jest takim właśnie spojrzeniem „miłującego syna Matki-Ojczyzny, zdolnym narysować wymowny wizerunek jej drogiego oblicza". Kreśli w nim autor obraz Śląska Czarnego, Białego i Zielonego: kraju podziemnych skarbów, słonecznych pogórzy i malowniczego obyczaju — kolebki zarówno wszechpolskiej Wisły jak i Olzy, „świętej rzeki Ślązaków, gdzie po tysiącu lat znowu oparła się granica Polski". Krótki ów szkic, to jakby synteza innej pięknej książki Morcinka o Śląsku — w wspaniale ilustrowanym cyklu „Cudów Polski" z poznańskiego wydawnictwa R. Wegnera. Jest to piękno jeszcze dość nieznane w Polsce. Niedarmo inna piewczyni jego urody — Zofia Kossak-Szczucka — w swej książce opisującej zarówno „Krasę Gór" Śląska jak i jego „Na ziemi i pod ziemią", nazwała Śląsk — „Krajem nieznanym". Mimo szczupłego obszaru ziemi, jest to zarazem kraj bardzo urozmaicony: góry i równiny; bory, żyzne niwy i bezpłodne, porozdzierane hałdy; wartkie rzeki i mętne glinianki kopalń; las drzew — i kominów; piastowskie miasteczka i nowoczesne huty; prastary obyczaj i strój ludowy — i zasmarowana bluza robotnicza czy fartuch z azbestu.

Wszystko to ukazuje owa listopadowa Wystawa fotografiki śląskiej — aż za bogata z swymi zwyż 700 eksponatami. Ilość ich nieco nuży; kto wie, czy nie lepiej było ograniczyć ją trochę ilościowo, na rzecz większego doboru jakościowego. Zwłaszcza, że niektóre zdjęcia, choć ze Śląska, nie zawierają niczego specjalnie dlań charakterystycznego i równie dobrze mogłyby figurować np. na jakichś innych wystawach regionalnych z innych okolic Polski. Rzecz ciekawa przy tym, iż naogół lepiej wypadły zdjęcia przyrody, zabytków czy ludu śląskiego niż z tak ciekawego i „fotogenicznego" świata maszyn. Śląsk obfituje pod tym względem w o wiele większe bogactwo motywów aniżeli jakakolwiek inna część Polski. A tymczasem zdjęć z pod ziemi, z wnętrza kopalń, jest zaledwie kilka, z fabryk zaś — mimo iż niemal wszyscy inżynierowie tutejsi zajmują się też sami fotografią — również ani tak wiele ani tak ciekawych. Snać „nowa rzeczywistość", czasem tak świetnie ujęta w pracach fotografików zagranicznych, mniej odpowiada naszym amatorom, zamiłowanym tradycyjnie w pejzażu, architekturze i ludowości. Ciekawie natomiast wypadły próby połączenia owych dwóch różnych światów: — w zdjęciach przedstawiających kominy na

# LIBIA PRZESTAŁA BYĆ PUSTYNIĄ

*(Korespondencja własna „Dziennika Polskiego")*

Paryż, w listopadzie

Między Mizuratą a Bengazi, od wybrzeży Wielkiej Syrty w głąb pustyni Libijskiej ciągną karawany kolonistów włoskich. Przybyli tu młodzi i starzy, całe rodziny, które wyemigrowały masowo z różnych stron Italii. Wszyscy ci ludzie, zmęczeni po dróżą morską, dla wielu pierwszą w życiu, wysiadając na ląd w Trypolisie, mieli twarze zatroskane i nie ukrywali niepokoju, czy aby uczynili dobrze, rzucając strony rodzinne dla piasków zamorskiej pustyni.

Ale w Crispi, na widok brunatnej, tłustej ziemi, zaoranej po raz pierwszy przez tubylców, na widok basenów z wodą i pięknie urządzonych farm, twarze przybyłych rozjaśniły się szczerą radością. Każda rodzina będzie miała swój schludny domek, stajnię, nowiutkie instrumenty do nawadniania pól, w wiosce kościół i szkołę.

## FENICKA LEPTIS MAGNA.

Tragedią tej ziemi, tak długo opuszczonej, był brak wody. A jednak Homs, Trypolis i Mizurata miały swój okres rozkwitu. Odkopywane obecnie z pod warstwy piasku drogocenne marmury miasta fenickiego Leptis Magna, świadczą o dawnym bogactwie tej części wybrzeża morza Śródziemnego. A więc woda mająca w Afryce wartość skarbu, płynie przecież gdzieś głęboko pod ponurymi przestrzeniami, pokrytymi brunatną, wysuszoną trawą.

Przekonany o tym, marszałek Balbo miał tylko jedną myśl: odszukać strugi wody, wypite przez nawiany piasek. Kazał kopać zbuntowaną ziemię, zejść aż do kilkusetmetrowej głębokości. Na 400 metrach znaleziono obfitą warstwę wody gruntowej. Zbudowano 16 studzień artezyjskich, wydających po 300 metrów kubicznych drogocennego płynu nawadniającego obecnie 4.600 hektarów pól w okolicy Crispi i Gioda.

Ten sam cud oglądamy po drugiej stronie Wielkiej Syrty. Zatokę przelatujemy włoskim aparatem w dwie godziny niespełna. Dookoła Cirene, gdzie dumne ruiny Pentapolu mówią o dawnej świetności, w okolicach Bengazi, gdzie ponoć kwitły ogrody Hesperyd, poprzez źródła El Gioch aż po Dermę, której świetność przypada na okres największego rozkwitu Bizancjum, wszędzie ziemia świeżo zaorana obiecuje plony...

## NAWODNIONO 53.000 HEKTARÓW

Rząd włoski wydał na afrykańską imprezę kolonialną olbrzymie sumy. Przygotowanie jednego hektara pod kolonizację kosztowało 5000 lirów. Rozdzielono dotąd 53.000 hektarów. Ostatni transport emigrantów przywiózł na ląd afrykański około 20.000 ludzi, rolników i drobnych rzemieślników.

Począwszy od szóstego roku osiedlania, wieśniacy zaczną spłacać zaliczkę, otrzymaną od rządu w postaci ziemi i całego inwentarza, składając produkty rolne w centralach wiejskich. A więc zboże, oliwki. bawełnę, buraki, winogrona, których wartość będzie zapisywana na konto osadnika. Pozostawi mu się wszystko to, czego potrzebuje do wyżywienia rodziny, plus pewne produkty hodowli, jak mleko, masło i jaja, które będzie mu wolno sprzedawać na własny rachunek na targu wioskowym. Im prędzej kolonista spłaci pożyczkę, tym prędzej stanie się właścicielem farmy. Rząd włoski spodziewa się, że większość osadników spłaci zaliczkę w dziesięciu latach, jednak ostateczną granicę spłacalności przewiduje się w terminie 25-letnim.

## DROBNA WŁASNOŚĆ ROLNA

Kolonizacja w Libii ma charakter wyłącznie ludowy. Rządowi faszystowskiemu zależało na zaspokojeniu głodu ziemi ludności italskiej. Cały odsetek stanowiący przeludnienie kraju powinien co roku emigrować do kolonii afrykańskich. Ich organizacja jest przeciwieństwem bolszewickich kołhozów. Podczas gdy wieśniacy w Sowietach są dzierżawcami rządowymi, koloniści włoscy, przy silnym poparciu rządu, staną się właścicielami ziemi, którą uprawiają.

Rozmach, z jakim Włochy realizują swój plan kolonizacyjny jest wielką manifestacją ekonomiczna siedemnastego roku ery faszystowskiej.

I. G.






tle drzew lub przewody wysokich napięć na tle zbóż — niczym w obrazach Rafała Malczewskiego.

Oprócz licznych amatorów (w większości — jak zwykle na Śląsku -- inżynierów) spotykamy i nazwiska znane w tej sztuce (Bułhak, Poddębski, Wieczorek), najwięcej jednak miejscowych. Wśród nich odmiennością motywów uderzają fotografie Elżbiety Dyrdzianki — jedynej kobiety na Wystawie — subtelne zdjęcia zimowe samotnych drzew i śnieżnych kwiatów: bardzo kobiece i dalekie od pewnej surowości śląskich tematów. Między kilkunastu dziełami nagrodzonymi różnymi nagrodami, znalazły się, jak zwykle, rzeczy — różne. Z pośród 700 eksponatów nie zawsze można było zrozumieć dlaczego nagrodzono to właśnie zdjęcie, a pominięto tamto. Ale jest to już zwykła tajemnica wszystkich „jury" konkursowych. Zorganizowany plebiscyt z trzema nagrodami, przyznawanymi w drodze głosowania przez publiczność, okaże zapewne raz jeszcze, że żadne wybory nie dają nigdy jednomyślności.

Słówko jeszcze o samym dziale zaolzańskim. Na ogół poziom jego prac był nieco niższy, dobór trochę może przypadkowy i dorywczy (choćby z racji pośpiechu, z jakim ten dział uzupełniano) a i samo rozmieszczenie go w dolnym westybulu Sejmu Śląskiego, wymagającym sztucznego światła nawet w dzień — dość niekorzystne. Szkoda też, że zdjęć tych, wobec niemożności wydrukowania ich w gotowym już przedtem Katalogu, nie opatrzono przynajmniej kartkami z napisami, kto jest ich autorem i co przedstawiają. W ten sposób bowiem Zaolzie: najciekawsza i najmniej znana część „Nieznanego Kraju": Śląska — staje się na Wystawie tym bardziej nieznana. Dlatego nowe jest tu wszystko: i kilka choć na podpisach uwidocznionych nazwisk fotografów tamtejszych (Beer, Gaiocz, Kaleta) i ciekawe, stare kościółki z znanych przypadkiem miejsc: w Łomnej, Marklowicach i Sałajce i trombity góralskie niczym u naszych Huculów — i nawet tak znana kapliczka na miejscu katastrofy samolotu Żwirki i Wigury w Cierlicku, przezwanym ostatnio dość nieszczęśliwie „Żwirkowiskiem". Ale mimo to warto, by tę najmłodszą, a dawną dzielnicę Polski poznano — póki nie zobaczymy jej własnymi oczyma — choć na obrazku: na przyszłej śląskiej okrężnej Wystawie fotograficznej po Polsce.

KONIEC

**Co piszą Rusini**

# „Droga do Rumunii i dalej na Wschód"

„Ukraińskie Wisty" przynoszą ciekawy artykuł, w którym w sposób syntetyczny ujmują rolę Rusi Zakarpackiej (w oryginale „Ukrainy") w federacyjnej czesko-słowackiej republice. W artykule tym czytamy:

„Geopolityczne położenie Karpatorusi daje jej też w trójfederacyjnej republice wielkie znaczenie, daleko większe aniżeli to wynikałoby z jej wielkości względnie z bogactw naturalnych.

Utrata znacznych obszarów i granic naturalnych poddaje Czechy niemieckim wpływom. Małe, otoczone z trzech stron morzem niemieckim Czechy, nie mogą nawet pomyśleć o sprzeciwie... Proniemiecka polityka, to dla Czech konieczność. Zgodne są też pod tym względem z Czechami Słowacja i Karpatoruś, które w Niemczech widzą swego naturalnego obrońcę.

Z tego względu Czechy mogą tak, jak to było w historii, grać rolę wasala niemieckiego lub stać się częścią składową Niemiec. I politykę taką Czechy już obrały.

Gdyby — konkludują „Ukr. Wisty" — Czechosłowacja (?) pozostała sama bez Słowacji i Rusi Zakarpackiej, to oznaczałoby dla niej początek doli Serbo-Łużyczan. Związek ze Słowacją i Karpacką Rusią daje Czechom szerszy oddech.

Szczególnie Karpacka Ruś — jak to zaznacza czeska prasa — to ważny atut w rękach Czechów dla zachowania ich państwowości. Tego znaczenia Karpatorusi Czesi z początku nie zupełnie rozumieli. Tylko czescy faszyści od początku stali na stanowisku, że Ruś Zakarpacka musi pozostać w granicach nowej federacyjnej republiki i na wypadek potrzeby — muszą Czechy stanąć zbrojnie nawet w jej obronie. Dzisiaj to dla wszystkich Czechów sprawa jasna.

Był wprawdzie czas, kiedy zdawało się, że Słowacja oderwie się od Czechów, coby postawiło istnienie Rusi Zakarpackiej pod znakiem zapytania, ale po ostatnich wydarzeniach w Czadeckim taka możliwość nie wchodzi w rachubę.

Omawiając znaczenie gospodarcze Karpackiej Rusi w organizmie nowej Czechosłowacji „Ukr. Wisty" tak piszą:

**„Karpacka Ruś jest bardzo ważna jako droga do Rumunii i dalej na Wschód".**

Szkoda, że „Ukr. Wisty" tak po macoszemu potraktowały problem, który miał być przedmiotem artykułu: rola Karpatorusi w trójfederacyjnym państwie. Z wywodów autora przebija aż nadto jasno, że rola ta nie polega na pewno na obronie Czechów i Słowaków przed Niemcami. Bo trzeba być albo bardzo naiwnym politykiem, albo chorym megalomanem, by sądzić, że tych kilkaset tysięcy ludności, ciemnej i biednej, rozrzuconej na przestrzeni kilkunastu tysięcy km.², grać może jakąś poważniejszą rolę, choćby nawet w Czechosłowacji takiej, jaką ją zostawił zjazd w Monachium.

Pewniejszym raczej się wydaje: tak jest rzeczywiście, że Czechosłowacja, która już raz starała się pchać Europę do wojny z powodu Sudetów, niczego nie potrafiła się nauczyć w ostatnich, tak dla niej fatalnych wydarzeniach.

Mimo tylu przykrych doświadczeń prowadzi w dalszym ciągu politykę, polegającą na szukaniu oparcia o czyjąś potęgę. Na tę też drogę weszli Ukraińcy, którzy — pod dyktandem Pragi — chcą swoją krótkowzroczną polityką przyczynić trudności Polsce i Węgrom, choć sami, jak najbliższa przyszłość pokaże, niczego nie zyskują tą drogą.

Jedynym zdaniem, według nas bardzo słusznym, „Ukr. Wisty" określiły rolę Karpackiej Rusi, która „jest bardzo ważna jako droga do Rumunii i dalej na Wschód". Szkoda tylko, że nie powiedziały, dla kogo ta droga jest tak bardzo ważna.

(R.)

## ZE SZTUKI

# Podhalański Związek Zawodowy Art. Plastyków — Zakopane

### Wystawa w Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych

Idąc utartym szlakiem myślenia, po winniśmy wierzyć w to, że piękna przyroda tworzy piękną sztukę; okazuje się jednak, że jest to komunał, jak wiele innych rzekomych prawd, pochodzących z estetyzującej epoki schyłku 19 w. Bo może dzieje się nawet wprost przeciwnie; piękność przyrody myli artystę; narzuca mu tematykę i efekt tak czarujący, że artysta, który nie przeszedł prawdziwej dyscypliny warsztatowej, myśli, że wystarczy odmalować ten kolorowy efekt, ażeby stworzyć dzieło sztuki.

Od takich pomyłek roi się na wystawie artystów podhalańskich. Tematyka; ciągle tematyka. O kompozycji, lub indywidualnej interpretacji malarskiej, przeważnie nie ma tu mowy.

Tym silniej odbija na tym mało indywidualnym tle malarz pełen temperamentu, **Jerzy Śliwka**. Szczere i proste jego pejzaże, mocne w geście malarskim, o grubej fakturze szpachlowej, są bardzo ekspresyjne. Materia farby użyta rozrzutnie i z emfazą, kompozycja wszędzie ściśle świadoma, różnorodność zestawień kolorystycznych; wszystko świadczy, iż malarz ten przetapia rzeczywistość przyrodniczą na wizję malarską. Tworzy on swoją własną prawdę artystyczną. Obserwuje naturę, nie kopiując jej. Szczególnie interesujące są jego prace: Czarny staw pod Kościeliskiem, Staw w Tatrach, Gewont wiosną, Jesień w Tatrach, Sianokosy i świetny rysunek węglem: Wenecja.

Dobrze rysuje, nieco w charakterze Wyspiańskiego względnie Axentowicza, **Karol Kłosowski**. Zasadniczo też, mimo kolorystycznego traktowania swych prac, jest grafikiem. Bardzo subtelny sposób uczciwego kształtowania obrazu, jest jednak mało kompozycyjny, a nazbyt zależny od natury i jej przypadkowego układu. — Do malarzy, dobrze rysujących, należy również **Jan Gąsienica-Szostak**. Jego malarstwo na szkle odbiega jednak za daleko od tradycji prymitywu; jest płaskie i dekoracyjne; zwłaszcza „Św. Hubert".

Natomiast „Madonna" jest ciekawsza, a całkiem wytrawnie są rysowane (farbą) konie. Oryginalnie namalował swój różowy pejzaż **St. Kamocki**.

Inni traktują pejzaż przeważnie pod kątem efekciarstwa. Tak n. p. **St. Klimowski**. Jego „Hala Gąsienicowa rankiem", przypomina kolorową fotografię. Natomiast w portretach jest o sto procent lepszy. „Profil żony artysty" i „Góralka", to jego najlepsze prace.

**Stanisław Barabasz** maluje nastrojowe akwarelki; **Wanda Bratkowska** również; toż samo **Maria Honowska**, tylko w technice olejnej; **Jakub Małejew** najlepiej namalował „Starego Górala"; **Roman Merzowicz** bardzo dobry pejzaż „Zachód w górach"; **Jan Rykała** dużo krajobrazów, natura listycznie wymuskanych; **Alfred Terlecki** jeden pejzaż i jeszcze jeden **W. Tippenhauer-Gentil**.

Prace akwarelowe na temat Lwowa **Mariana Helm-Pirgo** są rysowane uczciwą techniką realistyczną i kolorowane łagodnie. Wielka kompozycja „Lwowskie dzieci" jest mimo skrajnego realizmu, pozbawiona ekspresji malarskiej.

**JANINA KILIAN STANISŁAWSKA**

## GIEŁDA

### GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszwaa, 30 listopada

**Dewizy:** Belgia 89.63, Gdańsk 99.75, Amsterdam 288.46, Kopenhaga 10.70, Londyn 24.71, N. Jork 532, kabel 530, Oslo 123.92, Paryż 139, Praga 10.20, Sztokholm 127. 41, Zurych 120.25, Włochy 27.95, Montreal 526.

Tendencja niejednolita.

**Waluty:** Belgi belg. 89.60, dolary amer. 527 1/2, dol. kanad. 526, floreny hol. 288.20, franki szwajc. 120.85, funty ang. 24.69, korony norw. 123.60, kor. szwedz. 127.10 marki fińskie 10.97, marki niem. srebr. 90.

**Papiery:** 4 i pół wewn. 64.50, 3 inwest. 1 em. 83.75, serie 93, 2 em. 82.63, 5 konwersyjna 68.50, 4 premj. dolar. 42.25, 4 konsolidacyjna 66.

### GIEŁDA LONDYŃSKA

**Londyn,** 30. 11. N. Jork 466 5/16, Paryż 178.38, Mediolan 88.65, Bruksela 27.57 1/2, Zurych 20.51 1/2, Amsterdam 857 1/8, Oslo 19.90 1/4, Kopenhaga 22.40, Sztokholm 19.40 3/4, Berlin 11.65.

### GIEŁDA PARYSKA

**Paryż,** 30. 11. N. Jork 3824, Londyn 17838, Mediolan 201 3/4, Bruksela 648, Zurych 870, Berlin 1535.

**Paryż,** 30. 11. Mediolan 201.75, Zurych 870.00. Resztę nie odebrano z powodu przeszkód atmosferycznych między Paryżem a Berlinem.

### GIEŁDA ZURYCHSKA

**Zurych,** 30. 11. N. Jork 439 7/8, Londyn 2051 1/2, Paryż 1151, Mediolan 2316, Bruksela 7440, Amsterdam 23940, Oslo 10310, Kopenhaga 9160, Sztokholm 10570, Praga 1505, Berlin 176 3/8.

### LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA

Lwów, 30 listopada

Pszenica obrót 536 ton, tend. spokojna, żyto 198, tend. spok., jęczmień 386, tend. spok., owies 490, tend. spok.

Ogólny obrót 3.800 ton.

Ceny artykułów bez zmian.

### LWÓW — GIEŁDA PIENIĘŻNA

Lwów, 30 listopada

Obroty: Gazy ziemne 114 zł. — Tendencja spokojna.

## Dwudziesta rocznica

# Święta zjedn. król. Jugosławii

Akt zjednoczenia Jugosławii w jedno wielkie królestwo był długim procesem politycznym, który nie dokonał się odrazu, ale postępował etapami, dojrzewał jako akt woli pobratymczych narodów: serbskiego, chorwackiego i słoweńskiego.

Dzieło to, którego dokonał książę regent Aleksander, a po śmierci króla Piotra I w r. 1921 król Aleksander I, przyniosło mu zaszczytny przydomek „Zjednoczyciela". Zjednoczenie południowych Słowian było dziełem mądrej, wnikliwej polityki Króla bohatera i wielkiego męża stanu. Był to nie spotykany w dziejach dobrowolny akces trzech bratnich narodów dla stworzenia jednego, silnego i wielkiego państwa, któremu dano nazwę królestwa Serbów, Chorwatów i Słoweńców. Wkrótce jednak okazało się, że konsolidacja tego zjednoczonego królestwa napotyka na cały szereg trudności. W łonie państwa powstały tarcia na polu odrębności indywidualnej trzech grup ludności, różniącej się bądź to wyznaniem, bądź kulturą, wykształceniem politycznym, temperamentem i t. p. Jedna niewątpliwie cecha łączyła trzy poszczególne szczepy t. j. język, który zwłaszcza Serbom i Chorwatom z drobnymi tylko odcieniami był wspólny. I tak Serbowie są wyznania prawosławnego, i mają kulturę bizantyńsko-wschodnią. Chorwaci i Słoweńcy są wyznania rzym.-katol. i mają kulturę łacińsko-zachodnią. Gdy Serbowie wiedli ciężki żywot przez setki lat, walcząc zaciekle z całym szeregiem wrogów, a głównie Turków, o wolność na zwałach gór Bałkanu, Chorwaci i Słoweńcy korzystali z dobrodziejstw kultury zachodu, pędząc życie raczej w spokoju i dostatku. Różnice dwu kultur zaznaczały się niemal w każdej dziedzinie, a zwłaszcza w poglądach politycznych, dążeniach do wybujałego liberalizmu, tak że powstałe stąd tarcia piętrzyły duże trudności wewnętrzne dla państwa i hamowały prawdziwe zjednoczenie państwa. I wówczas znowu nikt inny jak król Aleksander zjednoczył już raz zjednoczone państwo, a to przez wydanie w dniu 6 stycznia 1929 r. dekretu zawieszającego konstytucję, wprowadzając dyktaturę po rozwiązaniu skupczyny, mianując zarazem szefem rządu generała Živkovica. Wówczas też została zmieniona nazwa państwa z Królestwa Serbów, Chorwatów i Słoweńców na: Królestwo Jugosławii.

Odtąd zaczęła się prawdziwa konsolidacja i zjednoczenie państwa. Było to wielkie dzieło mądrości politycznej króla, które we wszystkich dziedzinach życia politycznego wykazało znaczną poprawę, czy to w ustawodawstwie, czy administracji, czy też dziedzinie gospodarczej, a na zewnątrz wzmocniony został autorytet państwa, tak że już we wrześniu 1931 r. mógł król Aleksander I przywrócić konstytucję, która choć może jest mniej liberalną od dawnej, lecz daje możność ścisłej współpracy państwa z narodem jugosłowiańskim.

Z dniem 1 grudnia r. 1918 rozpoczęło się nowe życie narodu jugosłowiańskiego. Do chwili Zjednoczenia poświęcali południowi Słowianie całą energię, dawali ofiarnie swą krew i życie dla urzeczywistnienia tego ideału. Serbowie dzierżyli wysoko sztandar wolności narodu i jego ideałów w czasie sześcioletniej krwawej, wielkiej wojny, w czasie bezprzykładnego w tragizmie odwrotu albańskiego, umierając z uśmiechem na polach bitwy, z myślą, że za ich śmierć, czeka ich braci wolność, z uśmiechem, że ich sen się spełni. Chorwaci, Słoweńcy i Serbowie walczyli w ramach monarchii austriackiej na polu kulturalnym o Zjednoczenie i zasilali szeregi serbskie najlepszymi synami jako ochotnikami, łącząc się w braterstwie broni do wspólnej walki o wyzwolenie i zjednoczenie. Dziś święci naród jugosłowiański 20 rocznicę swego Zjednoczenia. Tych lat 20 sprawiło, że we wszystkich dziedzinach państwo skrzepło, wszędzie zaznaczył się olbrzymi postęp i rozwój, amerykańskie tempo rozbudowy. Nie wstrzymała tego tempa tragiczna śmierć króla Aleksandra I Zjednoczyciela, naród w wielkim bólu jeszcze silniej skrzepił dłonie przy pracy, mając na czele regenta ks. Pawła i premiera dra Milana Stojadinovica, którzy obdarzeni wielką miłością ojczyzny, rozwagą i rozumem politycznym wielkiej miary, sterują nawę państwa, prowadząc politykę podobnie jak Polska niezależną, ku wielkiej i świetnej przyszłości.

**B. W.**



MGR ALEKSANDER DYGNAS 2

# PRZEMILCZANIE I PRZEINACZANIE

### (Z powodu broszury dr Mykoły Andrusiaka pt. „Zwidky wziałasia szlachta na naszych zemlach?" — Lwów 1938)

(Ciąg dalszy.)

Obszar osiedlenia wschodniej Słowiańszczyzny przedstawia się według Nestora jako trójkąt, którego podstawą jest linia mniej więcej od Łucka nad Styrem poza Kijów na wschód do górnej Suły, a wierzchołkiem jezioro Ilmeń. Od tej szerokiej podstawy trójkąt ów geograficznie zwęża się ku północy, i to nagle, gdyż od średniego biegu Bugu poprzez całe dorzecze Niemna ciągnęło się osadnictwo szczepu bałtyckiego Jadźwingów i Litwinów. Osadnictwo wschodnio-słowiańskie zwęża się coraz bardziej ku północy tak dalece, że lud słowiański wysunięty najbardziej na północ, Słowieni nad jeziorem Ilmeń, zajmują obszar w kierunku równoleżnikowym wcale nie rozległy, nie mając już słowiańskich sąsiadów ani od wschodu, ani od zachodu. Widoczna, że ludy wschodnio-słowiańskie z pierwotnej, południowej części swego osadnictwa, z dorzecza Prypeci, rozszerzały się nie ku południowi, lecz nieco tylko ku wschodowi, a najbardziej, później zaś wyłącznie przez czas dłuższy, ku północy, wdzierając się klinem między osadnictwo szczepu bałtyckiego na zachodzie, a fińskie na wschodzie.

Ta Słowiańszczyzna wschodnia była w pierwszym okresie swych dziejów odgrodzoną zupełnie zarówno od zachodniej, jako też od południowej. Plemiona polskie nie stykały się nigdzie bezpośrednio z pobratymcami wschodnimi; toteż aż do końca wieku X, skoro nie było żadnej styczności, nie było też żadnego oddziaływania na siebie. (Ulicze i Tywercy nad Dniestrem i Bohem nie byli Słowianami. Decyduje tu ustęp siódmy Nestora, gdzie wyliczanie ludów słowiańskich zagaja wyraźnymi słowy: „te są tylko ludy słowiańskie na Rusi").

Dwie gałęzie Słowiańszczyzny, wschodnią i zachodnią, odgradzał od siebie szczep bałtycki Łotewcy, Żmujdzini, Prusacy, Litwini, Jadźwingowie. Dalej zaś na południe były kraje pustynne. Znamy już dziś dobrze historię ich osadnictwa i wiemy, że dopiero od X wieku zaludniały się strony nad Wieprzem i górnym Bugiem, tudzież nad górnymi biegami południowych dopływów Prypeci. Jeszcze w wieku XI, jadąc z Polski od Sanu do Kijowa, przejeżdżało się przez kraj pustynny, dzielący Polskę od Rusi. Ta izolacja Słowiańszczyzny wschodniej od wpływów jakichkolwiek zachodnich, a połączenie jej natomiast bezpośrednie z ludami fińskimi, ma zasadnicze znaczenie dla dziejów Rusi. Ale ma to zarazem doniosłość powszechno-dziejową, jako jedno z najważniejszych zagadnień geografii historycznej. Sprawa ta wiąże się nawet z kwestią wędrówki ludów, ale to już nie należy do naszego tematu.

Nam chodzi o to, kiedy rozłączone geograficznie dwa działy Słowiańszczyzny nawiązały z sobą styczność?

Pierwsze zetknięcie się wschodnich Słowian z pobratymcami nastąpiło ze Słowiańszczyzną *południową*, a dopiero *skutkiem tego* później z zachodnią.

W ten sposób posiadają pośredni związek z historią polską dwie wyprawy bałkańskie Waregów w r. 967 i 969 — 971, za panowania w Kijowie Rurykowicza Światosława. Poznali wówczas Waregowie dolny Dunaj i dowiedzieli się, że ku Dunajowi zmierzają drogi handlowe z zachodu, którymi z Czech i Węgier sprowadzano do bułgarskiego Presławia i do Carogrodu „srebro i konie", jak zaznaczono u Nestora. A wszak celem wypraw (przekazanym następcom) było zdobycie sobie panowania na Bałkanie i przeniesienie tam „Rusi". Wszak Presław ów był już wyznaczony na nowa stolicę Światosława.

(C. d. n.)

## Wiadomości bieżące

**1 grudnia** — **Czwartek**

Eligiusza

Jutro: Bibiany

GODZINY PRZYJĘC W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO". W redakcji „Dziennika Polskiego" przyjmuje się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świąt rzym. kat. — WYŁĄCZNIE od godz. 12—13. W innych godzinach BEZWZGLĘDNIE żadnych spraw Redakcja nie załatwia.

Za artykuły nie zamówione Redakcja nie płaci wierszowego.

Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.



OBÓZ ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO: Prezydium Okręgu Lwowskiego we Lwowie mieści się w lokalu przy ul. Bourlarda 5, II p.

Prezydium Okręgu przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki w godzinach od 10—12-tej przed poł. Tel. Prezydium nr. 110-45, tel. Sekretariatu nr. 111-24.

OBWÓD LWÓW-PÓŁNOC, do którego należą dzielnice: II, III, VII, VIII i IX, mieści się w lokalu przy ul. Leona Sapiehy 4, I p.

Biura czynne codziennie od godziny 9—13-tej i od 17—19-tej z wyjątkiem soboty popołudnia, oraz niedziel i świąt, tel. nr. 110-09.

Zgłoszenia osobiste lub listowne na członków przyjmuje się codziennie od godz. 9—12-tej i od 17—19.

OBWÓD LWÓW-POŁUDNIE, do którego należą dzielnice: I, IV, V i VI, mieści się w lokalu przy ul. Chorążczyzny 22, I p.

Biura czynne codziennie od 9—13 i 17—20, z wyjątkiem soboty popołudniu, oraz niedziel i świąt. — Tel. 296-81.

Zgłoszenia osobiste lub listowne na członków przyjmuje się codziennie od godz. 9—13 i od 17—19.

ZJEDNOCZENIE POLSKICH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH: Lokal organizacji i świetlica mieści się przy ul. Rutowskiego l. 8. Godziny urzędowania codziennie od 17-tej do 20-tej, w niedzielę od 10-tej do 13-tej.



### TEATR WIELKI:

Czwartek, 1. XII. o 7.30 Występ Baletu Parnella.

Piątek, 2. XII. o 7.30 Występ Baletu Parnella.

Sobota, 3. XII. o 7.30 „Zakochana królowa".

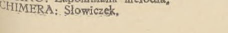
Niedziela, 4. XII. o 3 „Zakochana królowa", o 7.30 „Intryga i miłość" — premiera.

### TEATR ROZMAITOŚCI:

Nieczynny.

### KINOTEATRY:

ADRIA: Moskwa — Szanghaj i Droga do Rio.
APOLLO: Florian.
ATLANTIC: Ostrożnie profesorze!
BAŁTYK: Wiosna zakochanych i Zbieg z St. Quentin.
CASINO: Zapomniana melodia.
CHIMERA: Słowiczek.



# I Polski Kongres Techników

Dnia 3 i 4 grudnia br. będzie obradował w Warszawie I Polski Kongres Techników.

Protektorat nad Kongresem objął P. Prezydent Rzplitej i P. Marszałek Polski E. Śmigły-Rydz.

Kongres zwołuje Naczelna Organizacja Stowarzyszeń Techników R. P. pod hasłem: „Przez zorganizowany świat techniczny do realizacji planu gospodarczego Polski".

Zadaniem Kongresu jest naświetlenie roli techników w życiu gospodarczym Polski oraz przedstawienie światopoglądu technicznego na zagadnienia gospodarcze.

Na Kongresie zostanie przedstawione przede wszystkim zagadnienie samorządowej organizacji świata technicznego i rola tego samorządu w państwie.

Zagadnienia gospodarcze, problemy socjalne i sprawy organizacji zostaną omówione w specjalnych referatach.

Otwarcie Kongresu nastąpi w dniu 3-go grudnia br. w sali Filharmonii Warszawskiej, po czym nastąpią w Domu Katolickim obrady w sekcjach. Po południu uczestników Kongresu przyjmie Pan Prezydent Rzplitej na Zamku Królewskim.

Dnia 4 grudnia br. przed południem będą się odbywały obrady w sekcjach, o godz. 15 min. 30 nastąpi zamknięcie Kongresu w Filharmonii. Wieczorem prezydent miasta St. Starzyński będzie podejmował uczestników Kongresu herbatką na Ratuszu.

# Udział organizacyj społecznych w zbiórce na Pomoc Zimową

Zbiórka na Pomoc Zimową w dniach od 3 do 5 grudnia budzi żywe zainteresowanie społeczeństwa, które objawia się licznymi zgłoszeniami do czynnego udziału w kweście. Dotychczas przyrzekło swą pracę kilkanaście organizacyj społecznych, zamawiając w biurze Miej. Obyw. Komitetu określoną ilość puszek. Przyrzekły też współpracę następujące stowarzyszenia: Org. Młodz. Pracującej, Zw. Absol. Studium Pracy Społecznej, Rodzina Wojskowa, Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet, Zw. Właścicieli Teatrów Świetlnych, Straż Pożarna, Zw. Młodej Polski, Zw. Legionistów, Kongregacja Kupiecka, Zw. Rezerwistów, Zw. Żydów uczestników walk o Niepodległość Polski, Rodzina Wyznaniowa Żydowska i inne organizacje. Codziennie wpływają nowe zgłoszenia, które są bardzo pożądane, gdyż do wypuszczenia na miasto 800 puszek potrzebna jest ogromna ilość ofiarnych kwestarzy.

Po puszki, legitymacje i odznaki zgłaszać się należy do biura Komitetu przy ul. Piłsudskiego 11a, II p., w dniach od 1 do 3 grudnia w godzinach od 9—15 i 18—20.

EMPIRE: Królewna Śnieżka.
EUROPA: Geniusz sceny Ludwik Solski.
GLORIA: Huragan i Romantyczny milioner.
GRAŻYNA: Fortancerki.
KOPERNIK: Wesoły awanturnik.
MARYSIENKA: Profesor Wilczur.
METRO: Dama na dwa tygodnie oraz Dla kobiety.
MIRAŻ: Zwyciężyły kobiety.
MUZA: Radość życia.
PALACE: Szalony chłopak.
PAX: Kala - Nag.
RAJ: Moje szczęście, to ty.
RIALTO: Zbłądziłem.
ROXY: Wędrujący naród.
STYLOWY: Pod fałszywym oskarżeniem i rewia z Faliszewskim i Wolińskim.
SWIATOWID: Ostatnia noc skazańca i Postrach opery.
SWIT: Czar cyganerii i Człowiek, który żył 2 razy.
TON: Lokaj Jaśnie Pani.
UCIECHA: W pułapce.

FOTOPLASTIKON — plac Marjacki 5; „Semmering" (Baden-Vöslau).

## TEATR

— WYSTĘP BALETU PARNELLA W TEATRZE W. Dzisiaj i jutro w piątek dn. 2-go grudnia odbędą się występy słynnego Baletu Parnella, zdobywcy mistrzostwa świata na Olimpiadzie tanecznej w Berlinie. Na czele tego baletu znajdują się najlepsi tancerze polscy: Z. Halama, F. Parnell, D. Dymiszkiewicz, T. Woliński i inni. W programie najnowsze kreacje, jak: „Bolero", „La Habanera" „Na gruzach Hiszpanii", „Big Apple", „Nowe Maski" itd. Kierownictwo muzyczne spoczywa w rękach znanego kompozytora i kapelmistrza Z. Wiehlera. Oryginalne kostiumy przyczynią się do uświetnienia wieczoru.

— PREMIERA „INTRYGI I MIŁOŚCI" W TEATRZE W. W niedzielę dn. 4 grudnia w Teatrze W. odbędzie się premiera „Intrygi i miłości" Schillera w tłumaczeniu J. Tuwima, inscenizowana przez M. Szpakiewicza i M. Różańskiego. Utwór ten ukaże się w obsadzie pp.: K Ankwicz-Szyjkowskiej, T. Sucheckiej, E. Kwiatkiewiczowej, H. Billing, oraz pp.: J. Machalskiego, L. Madalińskiego, A. Szymańskiego, Wł. Staszewskiego, M. Węgrzyna, J. Staszewskiego i W. Nieprzewskiego.

— STAGIONE OPEROWE. Po miesięcznej przerwie zużytkowanej na uciążliwe przygotowania do opery „Mignon", której premiera odbędzie się 15 grudnia br. — wznawia swoją działalność opera lwowska. Na grudzień przewidziane są oprócz wyżej wspomnianej premiery jeszcze dwa przedstawienia operowe. 8-go XII. wystawiony zostanie w świeżej szacie dekoracyjnej „Cyrulik Sewilski" Rossiniego. Zdrowy, niefrasobliwy humor niezwykle dowcipnego libretta, wykwintna, koronkowa wprost faktura muzyczna sprawiają, że dzieło to należy do najulubieńszych tworów muzyki operowej. Na czele obsady stoją Bandrowska, Dolnicki, Kaczmar, Reychan, oraz doskonały tenor rumuński Chicideame. Dnia 10. XII. dana będzie „Halka" Moniuszki. W niedzielę 11. XII. odbędzie się w Teatrze W. koncert symfoniczny pod dyrekcją Br. Wolfstala.

— TOTI DAL MONTE, światowej sławy śpiewaczka, jedna z pierwszych gwiazd operowych „La Scali" w Mediolanie, oraz Luigi Montesanto, I. bartyon „La Scali" i innych wielkich scen zagranicznych, wystąpią z koncertem we Lwowie w sali Pol. Tow. Muzycznego we wtorek, 6 grudnia br. o godz. 8.30 wiecz. Będzie to popis najwyższej klasy włoskiego „belcanta". Akompaniuje kapelmistrz „La Scali" Rino Castagnino.



## RADIO

— SŁUCHAMY WIADOMOŚCI O C. O. P. Problem uprzemysłowienia Polski, problem europeizacji naszych miast i miasteczek, podniesienia kultury gospodarczej wsi, osad — stał się sprawą przygotowania fachowców. Słuchajmy audycyj gospodarczych przez radio, choćby tych w czwartki o 21, a przekonamy się, że w dziesiątkach miast i setkach wsi dokonane zostały rzeczy wielkie. Setki listów otrzymuje P. R. w związku z poniedziałkowymi pogadankami o 13, przeznaczonymi dla kupców i rzemieślników. Skrzynka odpowiedzi na zapytania w sprawie COP-u (czwartki o 16) jest wysłuchiwana przez dziesiątki tysięcy ludzi.

— „WESELE W OJCOWIE". Koncert symfoniczny dziś o 23.05 przeznaczony zarówno dla słuchaczy polskich jak i zagranicznych obejmuje program wyłącznie polskich utworów. Pierwszą część wypełni „Wesele w Ojcowie" — balet, do którego muzykę skomponowało trzech autorów: Kurpiński, Elsner i Józef Damse. W drugiej części Aniela Szlemińska wykona arie z oper: „Cud mniemany" Stefaniego i „Wiśliczanki" Elsnera. Dyryguje kapelm. Straszyński.

— „POCHODNIE WIEKÓW". Dziś o 21.30 nadaje Lwów w zasięgu ogólnopolskim III. audycję z cyklu „Pochodnie wieków" poświęconą tym razem wielkiemu reformatorowi Kościoła i obrońcy jego praw — papieżowi Grzegorzowi VII. Będzie to montaż słowno-muzyczny, zawierający wyjątki z autentycznych dokumentów, kronik średniowiecznych, ilustrowanych specjalnie dobraną muzyką. Audycję opracował dr Mieczysław Gębarowicz.

— WIECZÓR LITERACKI ROZGŁ. LWOWSKIEJ. W ramach audycji „Wtorek u marszałka Tadeusza Wasilewskiego", którą nadaje Rozgłośnia Lw. dziś o 22.35 w opracowaniu dra Bronisława Nadolskiego odtworzone będzie jedno ze słynnych ongiś przyjęć u popularnego marszałka szlachty, goszczącego w swoich salonach sławnych literatów i dziennikarzy lwowskich.

# Poświęcenie szkół spółdzielczych

Dnia 27 ub. m. ks. Arcyb. Twardowski poświęcił liceum i szkołę spółdzielczą, zorganizowane wspólnym wysiłkiem Tow. Oświaty Zawodowej i Tow. Wychowania Spółdzielczego. Uroczysty akt poświęcenia poprzedziła Msza św. w kościele św. Mikołaja, odprawiona przez ks. Janczewskiego z Narola, prezesa Rady Okręgowej Związku Spółdzielni Rolniczych i Z. G. Po poświęceniu zaś odbył się uroczysty poranek w sali Izby Rolniczej, zagajony przez obu prezesów, prof. dr Bujaka i nacz. dr Zagajewskiego. Życzenia złożyli: wicewojewoda Chmielewski w zastępstwie wojewody, kurator O. S. Kupczyński, prezes Rady Spółdzielczej Całkosiński z Warszawy, prezes Izby Rolniczej dr Papara i inni. Referat naukowy o stanie spółdzielczości rolniczej w Ziemi Czerwieńskiej wygłosił dr Jan Dębski. Deklamacje uczniów i śpiew chóru spółdzielców ze Sokolnik pod Lwowem były miłym urozmaiceniem. Zakończeniem poranku był apel dyrektora obu szkół p. Polańskiego do młodzieży, by w myśl wygłoszonych tu haseł sposobiła się pilnie do pracy w polskich spółdzielniach rolniczych.

## Odznaczenie

P. Stanisław Skoda, działacz społeczny na terenie legionowo-peowiackim i w Komitetach opieki nad dziećmi i młodzieżą w powiecie lwowskim, został odznaczony za dotychczasową działalność Srebrnym Krzyżem Zasługi.

# Podniosła uroczystość w firmie E. Wedel

Już od siedmiu lat przy Fabryce Czekolady E. Wedel S. A. w Warszawie istnieje robotniczy klub sportowy „Rywal", do którego należą niemal wszyscy pracownicy firmy. Obecnie firma Wedel przy gmachu mieszkalnym dla pracowników postawiła specjalny budynek, składający się z wielkiej sali gimnastyczno-koncertowej, ze sceną teatralną, z halem, oraz świetlicy na pierwszym piętrze i przekazała go klubowi „Rywal" do użytkowania w dn. 27 z. m. Uroczystego aktu poświęcenia dokonał ks. Dziekan Prałat de Ville w obecności licznie zgromadzonych gości z przedstawicielem p. Prezydenta miasta na czele, oraz Dyrekcji i pracowników firmy. Niezwykle serdeczny nastrój uroczystości, a w szczególności piękne przemówienie szefa firmy p. Jana Wedla i przedstawiciela pracowników p. Woźniaka były najlepszym wyrazem wzajemnej życzliwości i zrozumienia zarządu i pracowników firmy, którzy w zgodnym wysiłku dążą do rozwoju tej tak chlubnie znanej ze swych wyrobów, jednej z najstarszych polskich placówek przemysłowych.

## ODCZYTY I WYSTAWY

— ZW. POLSKICH INŻYNIERÓW BUDOWLANYCH Oddz. Lw. zawiadamia uprzejmie, iż w piątek 2. grudnia br. o godz. 18.30 w sali P. T. P., ul. Zimorowicza 9 odbędzie się odczyt p. inż. Dobrosława Stróżeckiego pt.: „Projekt arterii komunikacyjnej w okół starego miasta we Lwowie".

— ZARZĄD POL. STOW. KOBIET z wyż. wykszt. zaprasza swe członkinie na odczyt p. dr Krukowskiej pt. „Znaczenie propagandy higieny", połączony z wieczorem towarzyskim, który odbędzie się w piątek, 2 grudnia o godz. 18.30 w lokalu przy ul. Batorego 38.

— POL. TOW. EKONOMICZNE przypomina, że drugi odczyt pt. „Metody ścisłe w nauce ekonomii" wygłosi prof. dr Witold Aulich dnia 3 grudnia o godz. 18-tej w sali posiedzeń Izby Przem.-Handl., ul. Akademicka 17. Wstęp bezpłatny.

— RODZINA WOJSKOWA, Jabłonowskich 30 urządza dn. 1 grudnia godz. 17.30 wykład p. dr Serbeńskiej pt. „O teatrze w Polsce" z szczególnym uwzględnieniem twórczości Rostworowskiego.

— DZIŚ W KASYNIE I KOLE LIT.-ART. wybitny uczony i ceniony prelegent prof. UJK. dr Leon Chwistek wygłosi o godz. 19.30 wykład pt. „Psychologia podróży". Bilety w cenie od 40 gr. do 1 zł. 15 gr. do nabycia w przedsprzedaży u G. Seyfartha przy ul. Akademickiej 6, wieczorem od 18-tej przy kasie w Kasynie. — W piątek, 2 grudnia br. o godz. 19.30 p. William Jensen wygłosi odczyt pt. „Spostrzeżenia Duńczyka o Polsce". W odczycie tym prelegent, który od roku 1937 bada stosunki w Polsce, opracowuje bowiem książkę o Polsce, podzieli się ze słuchaczami swoimi spostrzeżeniami o charakterze Polaka, przyrodzie, życiu i stosunkach w Polsce. Odczyt będzie wygłoszony w języku niemieckim. Bilety w cenie 60 gr., dla młodzieży akademickiej i szkolnej 20 gr. do nabycia w

# Zw. Seniorów Legionu Młodych powstał we Lwowie

W dniu 20 listopada b. r. odbyło się konstytucyjne zebranie Związku Seniorów Legionu Młodych, przy udziale delegata z Warszawy. Na zebranie przybyli najwybitniejsi byli działacze Legionu Młodych we Lwowie.

Jak się dowiadujemy, zadaniem Koła Seniorów Legionu Młodych będzie niesienie pomocy moralnej i materialnej połączonym organizacjom Z. P. M. D. i Legionu Młodych. Połączenie obu organizacji nastąpi w Warszawie w dniu 8 grudnia na uroczystym Kongresie. W programie zjazdu przewidziane jest złożenie hołdu w Belwederze i defilada w Al. Ujazdowskich.



## KRONIKA WYPADKÓW

W dniu wczorajszym przed godz. 8 rano wydarzył się na ul. Kopernika wypadek, który szczęściem nie pociągnął za sobą poważniejszych następstw. Ulicą tą zdążała ku śródmieściu autodorożka, którą w pewnym momencie wyminął jadący rowerem 17-letni Władysław Tokarski. Naprzeciw pałacu Sapiehów nieostrożny cyklista najechał na uczenicę, która upadła na bruk, gdzie znalazł się i rowerzysta. Spadł on z koła i doznał okaleczenia rąk i nóg. W tej chwili nadjechała autodorożka i byłaby wpadła na leżącego na bruku Tokarskiego, gdyby nie przytomność szofera, który w ostatniej niemal chwili wóz zatrzymał. Pogotowie przewiozło Tokarskiego do szpitala powsz.

Na sali szpitalnej znalazła się wczoraj Olga Grabowska (pl. Strzelecki 3), która w zamiarze samobójczym usiłowała otruć się morfiną. Powodu nie ustalono.

Wypadek samochodowy wydarzył się na ul. Sykstuskiej, gdzie szofer Michał Świetlik (ul. Małeckiego 6) potrącił jakąś nieznaną z nazwiska kobietę, która doznała ogólnych potłuczeń i przewieziona została do szpitala powsz.

W kamienicy przy ul. Japońskiej 1. 8, znaleziono wczoraj wieczorem podrzutka płci męskiej, liczącego około czterech miesięcy. Podrzutkiem zaopiekował się Miejski Urząd dzielnicowy, za matką wdrożono poszukiwania.

## Rozszerzenie służby w agencjach pocztowych

Dyrekcja Okręgu Poczt i Telegrafów we Lwowie komunikuje: Agencja poczt.-telek. Bogdanówka pow. Skałat podjęła całodzienną służbę telefoniczną i telegraficzną („C") zamiast dotychczasowej służby dziennej ograniczonej („L"), a agencje pt. Pauszówka, pow. Czortków, Złotniki k. Podhajec pow. Podhajce i Stare Sioło pow. Bóbrka, przedłużoną służbę dzienną (8—12 i 15—21 w dni powszednie, 9—11 i15—16 w niedziele i święta) zamiast dotychczasowej służby dziennej ograniczonej („L").

## Tran dla dzieci

Ubezpieczalnia Społeczna we Lwowie przystępuje w okresie zimowym do rozdzielenia pomiędzy skrofuliczne, niedożywione i słabe dzieci ubezpieczonych 1.500 kg. tranu.

Rozdział ten nastąpi za pośrednictwem lekarzy domowych, pediatrów i higienistki Ubezpieczalni.

... przedsprzedaży u G. Seyfartha przy ul. Akademickiej 6, wieczorem przy kasie w Kasynie.

## ZEBRANIA

— POLSKIE TOW. FIZYCZNE — ODDZIAŁ LWOWSKI komunikuje, że 121 posiedzenie naukowe odbędzie się we czwartek 1. XII. o 19-tej w sali wykładowej fizyki Politechniki lw. Porządek dzienny: Prof. dr Z. Klemensiewicz: O rozchodzeniu się ładunków elektrycznych w luźnych proszkach. Goście mile widziani.



## RÓŻNE

— WIELKA PRZEDŚWIĄTECZNA WENTA TSL. urządzoną zostanie dnia 8 grudnia br. (w święto Matki Boskiej) w sali Sokoła-Macierzy, ul. Zimorowicza 8 od godz. 10-tej rano do 22-giej. Do wygrania kilka tysięcy cennych fantów, jak artykuły świąteczne: szynki, wędliny, drób dziczyzna, wina, wódki, aparaty fotograficzne, narty itp., w tym trzy główne wygrane, a to: 1) lampowy aparat radiowy, 2) para ślicznych żywych papużek w klatce, 3) Całe święta. Wstęp tylko 10 groszy, los 20 gr. Muzyka wojskowa i jazzbandowa. Dochód przeznaczony na „Pomoc Zimową" dla najbiedniejszej dziatwy szkolnej Koła TSL. im. Marsz. J. Piłsudskiego.

— ZARZĄD OCHRONKI I INTERNATU IM. PIŁSUDSKIEGO we Lwowie zawiadamia, że sprzedaż świec, zieleni, lampionów itp. na cmentarzach lwowskich w Dzień Zaduszny przyniosła dochód 1779 zł., która to kwota została przeznaczona na utrzymanie sierót Ochronki. — Zarząd Ochronki składa serdeczne wyrazy wdzięczności wszystkim tym, którzy przyczynili się do zebrania powyższej kwoty.

— DYŻURY NOCNE W APTEKACH od 27 listopada do 3 grudnia:

Aszkenazego i Sp., Żółkiewska 4. — Augensterna, ul. Krasickich 20. — Barszaka, ul. Łyczakowska 155. — Beisera i Spki, ul. Legionów 22. — Braunsteina, Zniesienie. — Dewechego, ul Słowackiego 12. — Dobrzańskiego, ul. Akademicka 2. — Ehrbara, ul. Łyczakowska 3. — Glatzela, ul. Na Bajkach 23. — Hellmana, ul. Kopernika 23. Kajetanowicza, ul. Słoneczna 1. — Kwartnera, ul. Zamarstynowska 54. — Lewitasa, ul. Kochanowskiego 83. — Łazowskiego, ul. Gródecka 81. — Messuty, ul. Królowej Jadwigi 31. — Mundówny, Bogdanówka 67. Oberlaendera, ul. Piekarska 33. — Sarkisiewicza, ul Zyblikiewicza 14. — Sładowskiego, ul. Halicka 19. — Steczkowskiej, ul. Św. Zofii 26. — Stenzla, pl. Mariacki 8. —

*Z sali sądowej*

# Terror robotników w fabryce wobec kolegów

(—) Członkowie Zarządu Związku Zawodowego Robotników garbarskich fabryki „Pellis" we Lwowie terroryzowali swych kolegów, którzy nie należeli do Związku, grożąc im pobiciem, karami pieniężnymi i utratą pracy. By te groźby uczynić wykonalnymi, zmuszali groźbą strajku zarząd fabryki do stosowania kar wobec robotników, nie solidaryzujących się ze Związkiem.

Winni tych wymuszeń, a mianowicie: Jan Jezior, Karol Riedler, Dawid Schneid, Józef Karaś, Mieczysław Sołtysik, Józef Wietrzyński, Jan Mićko, Ferdynand Krämer, Andrzej Byrka, Antoni Kurtycz i Stanisław Kurtycz zostali pociągnięci do odpowiedzialności sądowej. Rozprawa, raz już odroczona, rozpoczęła się ponownie we środę przed sędzią grodzkim dr Mikszem.

Oskarżeni wypierają się winy, natomiast terroryzowani przez nich robotnicy podtrzymywują swe zeznania przeciw nim. Jako obrońca występuje adw. Starosolski.

Rozprawa przeciw oskarżonym robotnikom odroczona została na 28 grudnia.

# Czy mąż i żona — to jedno?

(—) Na ławie oskarżonych we Lwowie przed sędzią orzekającym Słowikiem, zasiadła w dniu 29 listopada kupcowa z Żółkwi Laja Körnerowa, która fałszowała weksle, podpisując na nich swego męża. Wierzyciele Körnerów wnieśli doniesienie do Sądu lwowskiego, oskarżając Körnerową o sfingowanie bankructwa, w celu uchylenia się od zapłaty za pobrane towary tekstylne.

W czasie dochodzeń przesłuchano kupca ze Lwowa Joela Kofflera, który zeznał, że pani Laja puszczała masowo w obieg weksle z fałszywym podpisem swego męża. Koffler wiedział, że weksle są fałszywe, gdyż Körnerowa przy nim je podpisywała. Obwiniona przyznała się do czynu i wskazała na Kofflera, jako głównego winowajcę, ponieważ namawiał ją do fałszowania podpisów. W rezultacie oboje pociągnięci zostali do odpowiedzialności, jednakże sprawę Kofflera wyłączono, ponieważ z powodu choroby nie stawił się na rozprawę.

Sąd skazał Körnerową na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary.

## Proces o zabójstwo śp. Stećkowa odroczony

(—) We czwartek, 1 bm., odbyć się miała rozprawa o zabójstwo dokonane na osobie cukiernika z ul. św. Mikołaja, ś. p. Stećkowa. Ponieważ jednak wiceprok. Olberek, który występuje jako oskarżyciel publiczny, bawi jeszcze na rozprawie w Rawie Ruskiej przeciw 56 uczestnikom sabotażu, rozprawę odroczono na 12 grudnia.

## Wyrok na komunistów

(—) W procesie przeciw członkom bandy komunistycznej, która terroryzowała ludność powiatu sokalskiego i rawskiego, zapadł we środę wyrok. Iwan Putko skazany został na 8 lat więzienia, Iwan Buhaj na 3 lata, Grzegorz Putko i Skiba po 2 lata więzienia. Rozprawę prowadził s. o. Locker, bronił oskarżonych adw. Starosolski.



## *Wśród czasopism*

11 NR. „NIERUCHOMOŚĆ MIEJSKA" zawiera: Najem a dzierżawa — Rozporządzenie wykonawcze o podatku drogowym (artykuł i tekst). — O słuszną wysokość odpisów na amortyzację przy wymiarze podatku dochodowego. — Zasady ordynacji wyborczej do rad miejskich. — Z orzecznictwa sądowego. — Poradnia prawna. — Okólniki Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (teksty). — Zasady przekładania na właścicieli działek kosztów zamiany nawierzchni placów i ulic w m. st. Warszawie (tekst). — Produkcja materiałów budowlanych na Śląsku Zaolzańskim. — Kronika.

## *Przyjechali* do NOWEGO „HOTELU EUROPEJSKIEGO"

Stridsberg Emanuel, iżynier — Sztokholm. Rosiński Władysław, dyr. cukrowni — Horodenka. Łodziński Kazimierz, inżyn. — Bitków. Polkowski Władysław, architekt — Warszawa. Komarnicka Maria, wł. dóbr — Kraków. Dobrowolski Mieczysław, inż. — Katowice. Mgr. Banaś Józef, dyr. Zw. Gmin — Warszawa. Bilińska Bożena, żona dyr. szpitala — Brzeżany. Dr Feldblum Szymon, adwokat — Kraków. Rabcewicz-Łubkowski, dyr. PKO. — Warszawa. Steinfeld Bela, inżynier — Budapeszt. Węgrzynowski Władysław, przemysł. — Warszawa. Schönauer Fryderyk, dyr. — Bukareszt. Milewska Martyna, żona inż. — Brzozów... Wilfart Raymont, urzędnik — Łódź. Horodyński Eustachy, wł. dóbr — Szczurowice. Warin Eugene, szef biura Handl. Zagr. — Warszawa. Bohosiewicz Jan, wł. dóbr — Podhajczyki. Menczel Józef, przemysł. — Załucze. Vogeler Karol, ziemianin — Berlin. Dr Jerich Józef, adwokat — Warszawa. Morgenstern Jerzy, przemysłowiec — Gorlice. Dr Grodzicki Zygmunt, wł dóbr — Wankowa. Hr. Rostworowski Kazimierz, wł. dóbr — Hrehorów. Kremky Adam, przemysł. — Horodenka. Makomaski Władysław, wł. dóbr — Równe. Rappaport Wilhelm, przem. — Warszawa. Król Ignacy, przemysł. naft. — Kryg k. Gorlic. Lewiński Stanisław, przemysł. naft. — Kryg k. Gorlic. Kleczyński Stanisław, porucz. — Trembowla. Dr Halpern Jerzy, kier. firmy — Warszawa. Bergman Jan, kupiec — Gdańsk. Laskowski Stanisław, inż. — Warszawa. Laszenko Aleksander, artysta malarz — Włocławek. Okołowiczowa Janina, pryw. — Katowice. Rapp Oskar, inż. — Krosno. Cieślik Jan, szef biura techn. — Bielsko. Dr Bielecki Adam, notariusz — Rymanów. Dziurzyński Kazimierz, inspkt. BGK. — Warszawa.





# KRONIKA MAŁOPOLSKI

## Nauczycielstwo pięciu powiatów dla Armii

Nauczycielstwo szkół powszechnych z powiatów: Kołomyja, Kosów Huculski, Nadwórna, Śniatyn i Horodenka, ofiarowało kołomyjskiemu pułkowi piechoty ciężki karabin maszynowy oraz komplet instrumentów dętych dla orkiestry.

Uroczyste przekazanie tych darów odbyło się w Kołomyi w dniu Święta Państwowego. Po solennych nabożeństwach, odprawionych we wszystkich świątyniach w Kołomyi, oddziały wojskowe, Zw. kombatanckich, organizacyj, tłumnie przybyłe nauczycielstwo z wymienionych powiatów i tłumy publiczności zebrały się przed pomnikiem Marszałka Piłsudskiego. Stawiła się tam młodzież szkolna. Dowódca pułku, przyjmując sprzęt dla armii, serdecznie dziękował ofiarodawcom za dar i wzniósł okrzyk na cześć nauczycielstwa polskiego. Okrzyk ten powtórzyło trzykrotnie wojsko, doda jąc: „niech żyją stokrotnie, bo stale wychowują i świecą narodowi dobrym przykładem". Następnie dowódca pułku udekorował odznaką pułkową za współpracę z wojskiem kilka osób. Odznaki otrzymali: insp. szkolny J. Leja, kier. szkoły Wł. Dobrucki, em. kier. szkoły W. Majeranowski, M. Niedzielski, L. Migocki, J. Aftarczuk, K. Budz, K. Jordan, St. Witoszyński, Wł. Rześniowiecki, J. Giżejowski, J. Nawalkowski, insp. szkolny z Nadwórnej Wł. Choma, Z. Pawlikówna, St. Pelczar i kier. szkoły Br. Początko. Uroczystość zakończyła defilada wojska i wszystkich organizacyj.

### *Z Przemyśla*

## Ciekawy proces znanego przemysłowca

Przedmiotem rozprawy w przemyskim sądzie okręgowym była ciekawa sprawa znanego przemysłowca, właściciela dwu młynów p. K. Żywickiego, który został oskarżony o sprzenie wierzenie na szkodę jednego ze swych klientów 120 cetnarów łubinu. Jak brzmi oskarżenie, wielki hodowca ryb inż. B. Rozwadowski oddał w latach 1936 i 1937 do młynów p. Żywickiego, ok. 50 wagonów łubinu do przemiału. Już po odebraniu i obliczeniu towaru, zgłosił się do inż. Rozwadowskiego pomocnik młynarski Kaliwoszka, wydalony z pracy przez p. Żywickiego i poinformował inż. Rozwadowskiego o tym, że Żywicki często wywoził do Przemyśla łubin, stanowiący własność p. Rozwadowskiego i sprzedawał go, a w młynie polecał dosypywać do łubinu piasek, co sam Kaliwoszka, pracujący u p. Żywickiego czynił. Po otrzymaniu tych informacyj inż. Rozwadowski skierował przeciw p. Żywickiemu doniesienie do prokuratury. Na skutek oskarżenia p. Żywicki stanął przed sądem. Oskarżony wyparł się winy, twierdząc, że Kaliwoszka zeznał fałszywie, gdyż w ten sposób chciał się zemścić za wydalenie go z pracy. Sąd podzielił stanowisko oskarżonego i uniewinnił go. (H. N.)

### *Z Rzeszowa*

WYSTĘP KATOWICKIEGO TEATRU KAMERALNEGO. W dniach najbliższych przyjeżdża do Rzeszowa Katowicki Teatr Kameralny, który pod kierownictwem artystycznym Kostrzewskiego St. wystawi w sali „Sokoła" doskonałą sztukę w trzech aktach Lwa Tołstoja p. t. „Tańcząca Venus". W roli tytułowej wystąpi doskonała artystka i tancerka Iwińska Zofia.

### *Ze Stanisławowa*

## Manifestacyjny pogrzeb policjanta

Do Bukaczowiec, pow. Rohatyn, przywieziono zwłoki ś. p. posterunkowego Szczepana Dębińskiego, który został zabity przez bandytów w czasie pełnienia służby w Wilanowie pow. Radzyń (woj. lubelskie). W manifestacyjnym pogrzebie Dębińskiego wzięła udział cała miejscowa i okoliczna ludność oraz honorowy pluton policji ze Stanisławowa.

### *Z Tarnopola*

WIECZÓR KU CZCI MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ. Staraniem Pol. Czerw. Krzyża w Tarnopolu zorganizowano w związku z ogólnopolskim tygodniem zwalczania raka uroczysty wieczór ku czci naszej wielkiej rodaczki w 40-tą rocznicę jej wiekopomnych wynalazków. Wieczór ten odbył się 25 ub. m. w godzinach wieczornych z następującym programem: dr Kujawski zagaił zebranie, obrazując cele walki z rakiem i oddając hołd dobroczyńcom ludzkości, którzy starali się zwalczać tę chorobę; prof. Wajda w żywo ujętym referacie opowiedział zebranym o wynalazku radu, a dr Zieliński przedstawił grozę choroby raka i metody jej leczenia. Licznie zebrana publiczność, wśród której przeważała młodzież, oddała hołd naszej wielkiej rodaczce przybyciem swym stwierdzając, że wielkie wartości są zawsze cenione. (A. P.)

# KRONIKA WOŁYŃSKA

## Obrady O. Z. N. w Kowlu

W sali Wydziału Powiatowego w Kowlu odbyło się posiedzenie Rady Kowelskiego Obwodu Obozu Zjednoczenia Narodowego, w którym wzięli udział wszyscy przewodniczący i sekretarze oddziałów O. Z. N. tamtejsze go obwodu. Jako delegat okręgu wziął w posiedzeniu udział referent propagandy redaktor H. Pietrzak.

Przewodniczył dr Wacław Weselski, przewodniczący obwodu O. Z. N. Porządek obrad obejmował sprawozdania przewodniczących oddziałów z akcji wyborczej do Izb Ustawodawczych oraz plan pracy obwodu i oddziałów na rok 1939. Plan ten obejmuje dziedzinę: jednania członków, informacyjno-propagandową, gospodarczo-zawodową, społeczno-polityczną, kulturalno-oświatową, pracę kobiet i młodzieżową.

Sprawozdania złożyły oddziały: Maciejów, Stare Koszary, Datyń, Turzysk, Maniewicze, Wielick, Krymno, Powórsk, Hołoby, Lubitów, Kupiczów, Zabłocie, Górniki, Siedliszcze i oddział grodzki w Kowlu

Poważną część obrad poświęcono sprawie akcji oddziału O. Z. N. w nadchodzących wyborach samorządowych. W ożywionej dyskusji wysunięto szereg wniosków zdążających do propagowania w gromadach idei sanacyjnej... morządowej.

Po wygłoszeniu referatu przez członków prezydium obwodu O. Z. N. pp. J. Wosia, insp. Baranowskiego i mec. Zadarnowskiego, przedstawiono wykaz konkretnych prac dokonanych w terenie, a obejmujących między innymi budowę kanału odwadniającego, dokończenie Domu ludowego, założenie spółdzielni rolniczej (Datyń, Doczno), ukończenie urządzenia wewnętrznego domu ludowego w Maniewiczach i założenie w kilku gminach pól doświadczalnych. W dyskusji zabierał również głos poseł W. Karlikowski, prezes Woj. Tow. Organ. i Kółek Roln. w Łucku, który omawiał sprawy rolniczo-gospodarcze.

Zebranie, które trwało z kilkuminutową przerwą około 7 godzin, zamknął przewodniczący obwodu dr W. Weselski, podkreślając ważność prac O. Z. N.






**CZWARTEK, 1 GRUDNIA**

Godz. 6.57 Lw. „Śliczna Gwiazdo miasta Lwowa". — 7.00 Dziennik poranny. — 7.15 Płyty. — 8.00 Audycja dla szkół. — 8.10 Lw. Muzyka popularna z płyt. — 8.50 Lw. Wiadomości poranne. — 11.00 Audycja dla szkół. — 11.25 Jan Strauss (płyty). — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Audycja południowa. — 14.00 Lw. Koncert życzeń. — 14.45 Lw. Wiad. gospod. — 14.50 Lw. Giełda rolnicza. — 14.55 Lw. Program na jutro. — 15.00 Pogadanka dla młodzieży. — 15.15 „Andzia dziękuje za służbę" — I. Gombrowicz. — 15.30 Muzyka obiadowa. — 16.00 Dziennik popołudniowy. — 16.05 Wiad. gospod. — 16.15 Odczyt dla młodzieży lic. — 16.35 Recit. fortep. J. Smidowicza. — 17.10 „Zwiedzamy atom" — M. Kapitańczyk. — 17.25 Muzyka norweska w wyk. D. Dańczowskiego i W. Raczkowskiego. — 17.45 „Kupiec a turysta" — J. Kuhn. — 18.00 Lw. Wiadomości bieżące z miasta i prowincji. — 18.05 Lw. Audycja dla wsi — Pogadanka dr E. Tomaszewskiego, Pieśni ludowe w wyk. Chóru Med. Weterynarii. — 18.30 „Życiorysy instrumentów" — Z. Ławęska. — 19.00 Koncert rozrywkowy z Krak. — 20.35 Dziennik wieczorny, Wiad. meteor., Wiad. sport., Nasz program na jutro. — 21.00 „Rozwój przedsiębiorczości prywatnej" — Min. Cz. Klarner. — 21.10 Recit. śpiew. I. Dygasa. — 21.30 Lw. „Grzegorz VII." w opr. M. Gebarowicza, prof UJK. — 22.00 Lw. Lokalne wiad. sport. — 22.05 Lw. Pieśni amerykańskich kompozytorów w wyk. Olgi Łady. — 22.25 Lw. Przegląd filmowy — dr B. Lewicki. — 22.35 Lw. „Wtorek u marszałka Tadeusza Wasilewskiego" — dr Br. Nadolski. — 23.00 Dziennik wieczorny. Komunikat meteorologiczny.

**AUDYCJE ZAGRANICZNE:**

19.30 Ryga. Koncert symfon.
19.30 Sofia. Koncert Beethovenowski.
20.30 Droitwich. „Minstrele z Kentucky" radiorewia murzyńska.
20.10 Wrocław. Koncert Beethovenowski.
22.10 Strasburg. „Madame Turlupin" — opera kom. Guiraụda.

# OGŁOSZENIA



## Wolne posady

**POWAŻNA**
fabryka sukna — dobrze wprowadzona odda zastępstwo wraz ze składem komisowym na Małopolskę Wschodnią. — Oferty do Adm. Dz. P. „Zabezpieczenie gotówkowe". 10905

## Mieszkania

**W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe przy 3 razach do 10 słów, 2 razy bezpłatnie.**

**PIĘKNYCH**
5 pokoi, system korytarzowy, ciepłe. Kadecka 4, II. p. 10795

**TRZYPOKOJOWE**
mieszkanie, Modrzejewskiej trzy, do najęcia u adwokata Spiegla, Kopernika 1. 10903

**DO WYNAJĘCIA**
2 pokoje i kuchnia z komfortem. Wyspiańskiego 11a. 10898

**ŚW. ZOFII 32A.**
5-pokojowe pełnokomfortowe zremontowane mieszkanie, tanio zaraz do wynajęcia. Oglądać na miejscu. — Tel. 219-76, od 5—8. 10876

**1 LUB 2 POKOJE**
umeblowane, w willi, komfort, usługa, klucz od bramy, do wynajęcia panom na stanowisku. Zadwórzańska 74. 10883

**DWIE URZĘDNICZKI**
poszukują pokoju z kuchnią, komfortem, w nowym domu. Listy do Adm. Dz. P. „Spokój i słońce". 10884

**KOMFORTOWE**
mieszkanie kawalerskie, dwu pokojowe, osobne wejście, osobna łazienka gazowa, kuchenka gazowa, balkon, zaciszne. Ulica Cieplaka 11, (boczna Potockiego). 10903

**POKÓJ**
bez mebli, — możliwie z przedpokojem poszukiwany dla jednej osoby. Listy do Adm. „Niedrogo". 10885

**DWUPOKOJOWE**
pełnokomfortowe, słoneczne do wynajęcia od 15 grudnia. Potockiego 106. 10901

**MICHALSKIEGO 11**
Trzypokojowe, pełnokomfortowe mieszkanie do wynajęcia. Tel. 237-66. 10899

**TRZYPOKOJOWE**
komfortowe mieszkanie do wynajęcia. Mączna 20. 10907

**MIESZKANIE**
6-pokojowe do wynajęcia. Mochnackiego 28. Telefon 289-36. 10908

**TRZY POKOJE**
kuchnia, pełny komfort, do wynajęcia. Sierpowa 16. 10909

**POKÓJ**
pełnokomfortowy, — śródmieście, utrzymanie, bez — katolikom do wynajęcia. — Telefon 250-01. 10910

**ŚW. MIKOŁAJA 17**
trzy pokoje, kuchnia, komfort, I. piętro, balkon, do wynajęcia. 10911

**POKÓJ**
oddzielny, pełnokomfortowy, telefon, stałym, przyjezdnym do wynajęcia. — Kochanowskiego 26 m. 12a. 10912

**DWA POKOJE,**
kuchnia, pełny komfort, natychmiast do wynajęcia. Na Bajkach 15. Wiadomość u dozorcy lub tel. 244-23. 10913

## Książki

**POJEDYNCZE**
książki i całe księgozbiory kupuje „Mól Książkowy" — Batorego 6. Telefon 114-94. 10896



## POMOC LEKARSKA



## Sprzedaż

**W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.**

**KRETONY**
angielskie i krajowe różnokolorowe 1.80. Freilich, Sykstuska 21. 3206

**PIERNIKI**
wyborowe, worki Mikołajowe, Krakowskiej Fabryki Antoni Rothe już nadeszły. Sprzedaż: Plac Akademicki 3, I/p. Telefon 113-07. 3887

**NA ŚW. MIKOŁAJA**
KSIĄŻKA najpiękniejszy podarunek wybrać w **Księgarni Małopolskiej, Lwów, ul. Akademicka 16.** 3933

**REFORMY**
ciepłe w różnych gatunkach już od 1.50, poleca fabryka „Paw", Sykstuska 1. 3934

**PYJAMY**
ciepłe męskie po 9.80, 10.80, 11.90, damskie 8.90, 9.80, dziecinne od 4.90, poleca fabryka „Paw", Sykstuska 1. 3934



**POLSKI**
piec niklowany, niegasnący, systemu amerykańskiego, — gwarantujący oszczędność, ciepło, czystość — dostarcza po cenach konkurencyjnych Fabryka Łóżek Metalowych — J. Neufeld, Warszawa, Brukowa 4 — telefon 10-14-66. 10888

**ALBUMY,**
dyplomy honorowe, oprawy reprezentacyjne, — artysta-introligator Krzywiecki, 3-go Maja cztery. 3893

**SPRZEDAM**
dom piętrowy z ogrodem, obciążenie hipoteczne. — Neuman, Rzeszów. Poste-restante. 10892



**OGŁASZAJCIE W „DZIENNIKU POLSKIM"**



**JAEGEROWSKĄ**
bieliznę dla pań, panów i dzieci, również do miary wyrabia we Lwowie tylko fabryka „Paw", Sykstuska 1. 3934

**BONJURKI**
męskie po 9.80, 11.50, 14.50, poleca fabryka „Paw", Sykstuska 1. 3934

**KOMPLETY**
ciepłe dla pań po 3.40, 3.90, 4.90, poleca fabryka „Paw", Sykstuska 1. 3934

**CHŁOPIĘCE**
koszulki flanelowe po 3.30, 4.00, 4.60, ciepłe kalesonki od 1.75, poleca fabryka „Paw", Sykstuska 1. 3934

**SZLAFROKI**
damskie himalajowe po 10.90, trykotowe 12.90, — piękne jedwabne 14.90, poleca fabryka „Paw", Sykstuska 1. 3934

**CIEPŁE**
koszule nocne męskie po 5.50, damskie 4.90, 5.90, 6.90, poleca fabryka „Paw", Sykstuska 1. 3934

**POŚCIELOWĄ**
bieliznę w doskonałym wykonaniu również do miary, kupi W. P. najkorzystniej wprost w fabryce „Paw", Sykstuska 1. 3934

**ZAKOPANE**
Piekarnię kompletnie urządzoną, dobrze prosperującą — z powodu wyjazdu sprzedam. Zakopane, skrytka 126. 10891

**JAMNIKI**
rasowe, szczenięta, odhodowane, sprzedaje inż. Mosrawski, — Ojców, telefon nr. 5. 10893

**ORZECHY**
włoskie złotych 10.—, łuszczone 22.—. Miód kuracyjny 15.50 pięciokilowe opłacono: Baltuch, Zaleszczyki. 10894



**SAMOCHODY**
2—3 osobowe, fabrycznie nowe, niesłychanie ekonomiczne — korzystające z 20 proc. ulgi podatkowej po cenach rewelacyjnie niskich — do sprzedania. — Przedstawicielstwo „Motorcar", Warszawa, Przemysłowa 28. 10889

**FIAT**
505, platforma, nośność 800 kg., ogumienie nowe, — sprzeda Grochowski, Zakopane — Kuźnice. 10886

**GRZYBY**
litewskie wysyłam — żądać cennika. Mikuczewska, poczta Marcinkańce. 10887



**SPRZEDAM**
sklep spożywczy, narożny. Ul. Kochanowskiego 5. 10904

**SPRZEDAM**
piękne pekińczyki. — Ulica Wiatrakowa 6, m. 3. 10897

## Różne

**UBRANIOZMIAN**
zamienia starą garderobę męską BEZ DOPŁATY na bielskie materiały ubraniowe. Telefon 270-25. 10878

**USZCZELNIENIE**
okien, drzwi, wykonuje tanio „Czystość". Proszę dzwonić 259-17. 2501

**STARĄ GARDEROBĘ**
męską zamieniamy na najmodniejsze materiały bielskie. Telefon 114-58. 17077

**PODATKI**
odwołania przemysłowe — radca skarbu Baczyński obecnie Rutowskiego 7. 10906

**WYNALAZCY!**
Celem realizacji wynalazków należy zwracać się do Polskiej Agencji Gospodarczej „Pag", — Warszawa, Marszałkowska 56. 10890

6. Urząd Skarbowy we Lwowie

## Obwieszczenie o licytacji

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25 VI. 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580), 6. Urząd Skarbowy we Lwowie podaje niniejszym do ogólnej wiadomości, że dnia 2-go grudnia 1938 r. o godz. 10-tej przed południem odbędzie się w domu Pliszewskiego Emila we Lwowie przy ul. Wąskiej 18, licytacja następujących ruchomości, celem zaspokojenia pretensji Skarbu Państwa i Zarządu Miejskiego we Lwowie:

1) jadalnia fornirowana cena szacunkowa 500 zł, 2) maszyna do szycia „Singera" 150 zł, 3) kredens pokojowy z płytą marmurową 60 zł.

Ruchomości wymienione można oglądać w dniu licytacji od godz. 8—10 w domu zobowiązanego przy ul. Wąskiej 18

3929

Naczelnik Urzędu
**Dr Wejwoda**

# CENNIK OGŁOSZEŃ

**Ogłoszenia w tekście.** Na pierwszej stronie zł. 0·90 W tekście od 2—5 str. zł. 0·70. W tekście od 6-tej do końca działu redakcyjnego zł. 0·50. **Cała pierwsza strona zł. 1.100** Cała strona od 2—5 zł. 1.100, Cała strona od 6-tej zł. 650. — **Ogłoszenia za tekstem:** Ogłoszenia zwyczajne zł. 0·18. Cała strona zł. 450. Ogłoszenia wśród drobnych zł. 0·18. **Nekrologi:** zł 0·50 za mm. jednoszpalt. — **Ogłoszenia drobne:** Ogłoszenia drobne za wyraz zł. 0·05. handlowe po zł. 0·10 dla poszukujących pracy zł. 0·03, matrym. zł. 0·15 Podstawą obliczenia jest 1 mm. w jednym łamie; strona w tekście ma 4 łamy, za tekstem 6 łamów. — **Komunikaty notatki, wzmianki kronikarskie, artykuły o treści handlowej, osobiste** zł 1·50 za mm. (strona 4-ro łamowa). — Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50% drożej.

Redaktor naczelny i kierownik działu politycznego — St. Starzewski; redaktor działu kobiecego — M. Orzechowska; kierownik działu sprawozdawczego — J. Bajorek; redaktor kroniki policynej — A. Medyński; kierownik Kroniki Małopolski — B. Pawlik; redaktor działu sportowego — M. Kobiak; telefony własne — Kl. Hrabyk.

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI „DZIENNIKA POLSKIEGO": Lwów, ul. Zimorowicza 15. Telefony: sekretariat i sprawozdawcy 114-98, 262-42. — Administracja 274-44. — KANTOR OGŁOSZEŃ i PRENUMERAT ul. ZIMOROWICZA 15, telefon 240-42. Konto P. K. O. 506.250

Wydawca: Małopolskie Wydawnictwo we Lwowie, Sp. z o. o. Drukarnia Spółki Wydawniczej „Słowa Polskiego". Lwów, ul. Zimorowicza 15.